



KRAKOWSKIE

Czwartek, 31 grudnia 1953 r.

Rok 1954 przyniesie dalszy wzrost dobrobytu mas pracujących

krajów demokracji ludowej

W krajach kapitalistycznych nowy rok rozpoczyna się pod znakiem spadku produkcji oraz pogłębiania się bezrobocia i nędzy ludzi pracy

MOSKWA

Przedstawicielstwo przyjaźni i współpracy między ludźmi pracy z krajów demokracji ludowej odnotowało sukcesy w budowie nowego życia.

dobrobytu mas pracujących osiągnęły Węgry, Bułgaria, Albania, Mongołska Republika Ludowa.

(Dokończenie na str. 2)

Górnicy i hutnicy zameldowali o przedterminowym wykonaniu planu rocznego

29 B.M. o godz. 9.10 przemysł górnictwa zameldował o wykonaniu rocznego planu wydobycia węgla. Tego samego dnia o godz. 19 przemysł hutniczy wykonał roczny plan produkcji stali i surowki. Roczny plan produkcji wyrobów walcowanych i koksów wielkopiecowych został wykonany kilka dni wcześniej.

Z DUMA i radością donieśli górnicy Przewodniczącemu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Przesłanemu Rządowi Ministrów — Bolesławowi Bierutowi o tym wspaniałym zwycięstwie produkcyjnym, zapewniając jednocześnie, że do końca roku dadzą jeszcze setki tysięcy ton węgla ponadplanowej produkcji. „Pragniemy — czytamy w meldunku — aby nasz cały kraj widział w tym osiągnięciu realny wkład górnictwa w wspólny dzieł podniesienia stopy życiowej mas pracujących. My — górnicy polscy — musimy dobrze, iż przewidziany w tezach przedjazdowych IX Plenum Komitetu Centralnego wzrost dobrobytu narodowego możliwy jest tylko pod warunkiem systematycznego wykonywania i przekraczania planów przez wszystkie gałęzie gospodarki”.

Przedterminowe wykonanie tegorocznych planów produkcyjnych przez przemysł węglowy oraz hutniczy jest w dużej mierze wynikiem współzawodnictwa pracy, czynu produkcyjnego górników i hutników dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

ODWÓCH doniosłych dla naszej gospodarki narodowej zwycięstwach — przedterminowym wykonaniu rocznego planu wydobycia węgla oraz rocznego planu produkcji stali i surowki — obwieścili w ośrodkach przemysłowych woj. śląskiego i hutniczych. W godzinach popołudniowych i wieczornych ulicami miast i osiedli górniczych i hutniczych przeciągnęły capstrzyki z pochodniami. Młodzież szkolna oraz ZMP-owcy z zakładów pracy obdarowali — z okazji przedterminowego wykonania zadań rocznych — czołowych przodowników pracy górnictwa i hutnictwa wiązkami kwiatów.

GÓRNICY KOPALNI „SIERSZA” WYKONALI PLAN ROCZNY NA 3 DNI PRZED TERMINEM

GÓRNICY kopalni „Siersza” mimo trudnych warunków wykonali roczny plan produkcyjny na trzy dni przed terminem. Z załogi przy przedterminowej realizacji planu szczególnie wyróżnili się: Marian Kasprzyk, Stanisław Odrzywołek, Andrzej Boński, Roman Obrok — wszyscy czterej górnicy na przedkach, którzy wykonali 6 norm rocznych oraz Albin Łabuzek i Stanisław Stecki.



Wietnamska Armia Ludowa zlikwidowała 2/3 wojsk francuskich w Patet Lao

PEKIN
AGENCJA Nowych Chin podaje komunikat demokratycznego rządu Patet Lao o wielkiej ofensywie rozpoczętej przez wojska ludowe przeciwko oddziałom francuskiego korpusu ekspedycyjnego.

Przed kilku dniami — stwierdza komunikat — wojska ludowe zaatakowały szereg stanowisk francuskich wzdłuż szosy nr 12 łączącej brzozi rzeki Mekong z granicą Wietnamu. W toku tych działań Francuzi stracili 3 bataliony oraz znaczną ilość broni i amunicji. Wojska ludowe zdobyły 4 działa produkcji amerykańskiej, 24 samochody ciężarowe i wiele innego sprzętu wojennego. Znaczne obszary kraju położone między miastem Thakhek a granicą Wietnamu zostały wyzwolone.

Zlikwidowano w tym rejonie szereg umocnionych punktów francuskiego korpusu ekspedycyjnego. Ogółem nieprzyjacieli stracił około 2/3 swych sił w Patet Lao.

Wojska ludowe wyzwoliły w Patet Lao miasto Thakhek nad rzeką Mekong, miejscowości Nhom Marat, Mahasay, Ban Naphao i inne.

Krakowskie zakłady pracy produkują już:

- ▶ płytki elektryczne
- ▶ ołówki automatyczne
- ▶ czepki kąpielowe
- ▶ terebki igelitowe

CORAZ więcej krakowskich fabryk, spółdzielni i zakładów wytwórczych przystępuje do rozszerzenia asortymentu artykułów codziennego użytku w myśl wskazań IX Plenum KC PZPR.

I tak np. Krakowskie Zakłady Przemysłu Terenowego przy ul. Miodowej, postanowiły w najbliższym czasie zwiększyć produkcję płyt podszewkowych ze skór-gumy o 10 procent. Dotychczasowy brak wtyczek grzejnikowych zostanie również całkowicie zlikwidowany, gdyż zakłady wytwórcze wchodzące w skład KZPT będą wyrabiać o 100 proc. więcej tego towaru.

W większym wyborze ukażą się w sprzedaży terebki igelitowe. Należy też podkreślić, że pierwsza w Polsce Fabryka Ołówek Automatycznych „Stylit”, rozpoczęła już produkcję ołówek, używając do tego celu korpusów igelitowych, wykonywanych nową metodą wytryskową. Do tej pory robiono je w matrycach. Dawało to małą wydajność, a jakość fabrykatu była niezadowalająca. Zastosowanie nowej metody projektu racjonalizatora Stanisława Targosza pozwoliło na kilkakrotne zwiększenie wydajności — dając przy tym wyrobę wysokiej jakości.

FABRYKA Wyrobów Gumowych „Sigma” przy ul. Józefińskiej uruchomiła w 1954 r. produkcję czepków kąpielowych z igelitu, zastępując tym samym dotychczas używany do tego celu kauczuk. Zakład Wytwórczy Pasmantierii natomiast uruchomił dodatkową produkcję siatek dla gospodyń. Krakowskie Zakłady Wytwórcze Podzespołów Telekomunikacyjnych produkować będą z odpadów bogaty asortyment nowych artykułów, m.in.: prakki elektryczne oraz galanterię bakelitową i blachy.

CHOCIAŻ sekcja narciarska ZS „Start” w Zakopanem jest najmłodszym klubem na tym terenie, może się pochwycić dużymi sukcesami w dziedzinie szkolenia młodych kadr i w akcjach masowych na terenie całego kraju. Na zdjęciu: w nowoutwartej świetlicy klubowej w stylu góralskim przewodnik Spółdzielni Pracy Malarskiej i Lakierników „Ornament”, Ryszard Stawiarski otrzymuje sprzęt narciarski od magazyniera.

(CAF - fot. Wł. Werner)

Chłopi z gromady Czerwień donoszą budowniczym N. Huty o podjętych zobowiązaniach dla uczczenia II Zjazdu PZPR

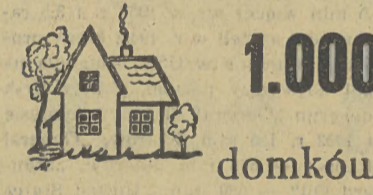
DO budowniczych Nowej Huty nadszedł ostatni list od ludności gromady Czerwień (gm. Polągowo, pow. Słupsk): „Droży Towarzysze i Koledzy! Z dumą patrzymy na wasz wysiłek, wkładany w budowę nowego, szczęśliwego miasta, które już dzisiaj tętni radosnym życiem, a które niedługo stanie się ośrodkiem przemysłowym o poważnym znaczeniu dla naszej socjalistycznej gospodarki. Pozdrawiamy Was pełni podziwu dla Waszej nieustępliwiejszej walki o zbudowanie lepszego życia dla naszego kraju i dla dobra całej ludzkości. Niech Wam będą drogowskazem zaszczytnej pracy tezy IX Plenum naszej Partii, Partii tak zawsze nieugiętej w walce z wszelkim wrogiem mas pracujących. Rozumiejąc Wasz wkład w budowę socjalizmu pragniemy również i my — w związku ze zbliżającym się II Zjazdem PZPR — przylżyć cegiełkę do budowy socjalizmu u nas w kraju. Dlatego my chłopcy i chłopki, ZMP-owcy i młodzież niezorganizowana gromady Czerwień realizując uchwały IX Plenum naszej Partii i solidaryzując się z klasą robotniczą dla wykonania wielkich zadań Planu 6-letniego — pragniemy jeszcze lepiej pracować.”

Wielka zabawa noworoczna dla przodowników i racjonalizatorów woj. krakowskiego

Okręgowa Rada Związków Zawodowych organizuje dla najbardziej zasłużonych przodowników pracy i racjonalizatorów wielką zabawę noworoczną, która rozpocznie się w dniu 31 grudnia br. o godz. 21 w salach ORZZ przy ul. Skarbowej 2 (Teatr Studio). Górnicy z kopalni, pracownicy spółdzielni produkcyjnych, PGR, POM, przodujący chłopcy gospodarstw indywidualnych, budowniczy Nowej Huty i racjonalizatorzy Jaworzna, Dworów, Oświęcimia, Andrychowa, Chrzanowa i innych miast spotkają się na wesołej zabawie we czwartek wieczorem z przedstawicielami KW PZPR, Konsulatu radzieckiego i profesorami wyższych uczelni, z literatami: Janem Wiktorem i Władysławem Machajkiem oraz artystami krakowskich teatrów dramatycznych.

Chłopi z gromady Czerwień donoszą budowniczym N. Huty o podjętych zobowiązaniach dla uczczenia II Zjazdu PZPR

W tym celu postanawiamy: 1) zwiększyć hodowlę bydła rogatego w naszej gromadzie z 56 do 80 sztuk, by dostarczyć tym samym więcej mleka; 2) zwiększyć hodowlę trzody chlewnej oraz macior dając państwu wiele ton mięsa i tłuszczu; 3) prowadzić systematyczne szkolenie rolnicze całej gromady w okresie zimowym. Do współzawodnictwa w realizacji podobnych zobowiązań wzywamy gromadę Durżyn, gm. Polągowo, pow. Słupsk. (em)



1.000 domków jednorodzinnych zostanie wybudowanych na terenach podmiejskich

Jak stać się właścicielem spółdzielczego mieszkania?

WIELU mieszkańców Krakowa będzie miało możliwość poprawić swoje warunki mieszkaniowe. Oto Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa, która mieści się przy ul. Smoczej 10 na terenach Woli Justowskiej, w Jugowicach i Lagiewnikach rozpocznie budowę 1000 domków jednorodzinnych. Spółdzielnia ta, istniejąca już od roku 1908, dopiero w Polsce Ludowej ma warunki ku temu, by móc właściwie się rozwijać. Toteż projekty jej na najbliższe 7 lat są bardzo poważne, a ich realizacja w dużej mierze przyczyni się do poprawienia warunków mieszkaniowych krakowskiego świata pracy. Kto może zostać członkiem spółdzielni? Jakich warunków należy dopełnić, by stać się właścicielem spółdzielczego mieszkania? Nasi Czytelnicy dowiedzą się o tym na str. 3.

Jutro 8 stron

Światowa opinia publiczna powitała z wielkim zainteresowaniem notę rządu ZSRR do mocarstw zachodnich w sprawie konferencji berlińskiej

MOSKWA AGENCJA TASS podaje: Nota rządu radzieckiego z 26 bm. do rządów Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych, w której rząd radziecki oświadcza, iż przyjmuje do wiadomości zgodę trzech rządów na zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych w Berlinie i że uważa za...

Światowa opinia publiczna łączy tę notę z oświadczeniem rządu radzieckiego w związku z przemówieniem prezydenta USA Eisenhowera, oceniając oba dokumenty jako ważne kroki zmierzające do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

W WASHINGTONIE OBSERWUJĄ SIĘ PEWNE ZAMIESZANIE

DEPARTAMENT Stanu USA w sposób nieco nieoczekiwany wyraził w swym oświadczeniu „dziwienie” z powodu daty zwołania konferencji, za proponowanej w nocie radzieckiej.

W LONDYNIE i Paryżu stosunkowo wano się do noty radzieckiej z pomocą całkiem odmienną niż w Waszyngtonie.

LONDYN I PARYŻ ZAREAGOWAŁY INACZEJ NIŻ WASZYNGTON

W LONDYNIE i Paryżu stosunkowo wano się do noty radzieckiej z pomocą całkiem odmienną niż w Waszyngtonie. Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Wielka Brytania odnosi się z aprobatą do propozycji Związku Radzieckiego...

Dziennik „Times” aprobując zwołanie konferencji w dniu 25 stycznia podkreśla, że termin wczesniejszy oznaczałby, iż zmiany w rządzie francuskim byłyby przeprowadzane podczas trwania obrad konferencji...

ANGLICY NIE LUBIĄ AMERYKANÓW

Interesujący artykuł na ten temat zamieścił w tych dniach dziennik „Evening Standard”.

„Jeżeli ktokolwiek nie jest o tym przekonany, może domniemywać, że przekażemy mu te oświadczenia telefonicznie do hotelu i poprosić o pokój mówiąc akcentem amerykańskim...

„New York Herald Tribune” pisze, że kryzys gabinetowy, który czeka Francję po wyborze nowego prezydenta, może stać się jednym z najważniejszych kryzysów przeżywanym przez ten kraj w ostatnich latach.

„New York Times” zaznacza, że w miarę zbliżania się konferencji czterech mocarstw w Berlinie skłonie francuskiego Zgromadzenia Narodowego do ratyfikacji układu o „armii europejskiej”...

„Francia” czytamy w tygodniku „Newsweek” — znajduje się w obliczu konieczności przeprowadzenia bolesnej rewizji swej polityki.

W dalszym ciągu „Newsweek” pisze: „W ciągu najbliższych miesięcy Francja musi dokonać wyboru między istniejącym sojuszem z Zachodem, włączyła neutralnością lub nowym porozumieniem z Rosją...”

Eisenhower i Churchill na Bermudach. Gdyby termin 4 stycznia był za chowany, Bidault reprezentowałby w Berlinie rząd uprawniony jedynie do załatwiania spraw bieżących.

„Odnosi się wrażenie — pisze „Depeche du Midi” — że Związek Radziecki chce dać dowód wielkiej uciekliwości w stosunku do Francji, pragnąc prowadzić rokowania z ministrem wyposażonym w odpowiednią pełnomocnictwa, a nie z ministrem, który, być może, będzie musiał poddać się do dymisji”.

SZEROKI ODDZWIĘK W CALYCH NIEMCZACH

W NIEMIECKIEJ Republice Demokracji w Berlinie zwołano konferencję czterech mocarstw, przy czym niektórzy dziennicy wyrażają nadzieję, że trudności nie będą przewidywane, pod czas gdy inne zapowiadają fiasko konferencji.

M. in. zwraca uwagę artykuł waszyngtońskiego korespondenta „New York Herald Tribune” — Russella — pt. „Stosunek USA do dwóch potęg z Związkiem Radzieckim” (chodzi o konferencję berlińską i rozmowy w sprawie energii atomowej).

GŁOSY WROGÓW POROZUMIENIA

JEDNOCZEŚNIE prasa krajów Europy zachodniej podkreśla trudności, na jakie może natrafić konferencja czterech mocarstw, przy czym niektórzy dziennicy wyrażają nadzieję, że trudności nie będą przewidywane, pod czas gdy inne zapowiadają fiasko konferencji.

Podobne wypowiedzi reakcyjnych dzienników zachodnio-europejskich i amerykańskich przeprowadzających „nieuniknione” fiasko konferencji — stwierdza TASS — odpowiadają interesom tych agresywnych kół zachodnich, które wszelkimi sposobami sprzeciwiają się osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych.

„Tylko upust krwi może uleczyć Francję...” Prasa USA usiłuje wyrzucić nacisk na Francję by ją zmusić do popełnienia...samobójstwa

PRASA amerykańska omawia w licznych artykułach obecną sytuację polityczną Francji. Dzienniki amerykańskie starają się wyrzucić nacisk na Francję i zmusić ją do ratyfikacji układu o „armii europejskiej”...

„New York Herald Tribune” pisze, że kryzys gabinetowy, który czeka Francję po wyborze nowego prezydenta, może stać się jednym z najważniejszych kryzysów przeżywanym przez ten kraj w ostatnich latach.

„New York Times” zaznacza, że w miarę zbliżania się konferencji czterech mocarstw w Berlinie skłonie francuskiego Zgromadzenia Narodowego do ratyfikacji układu o „armii europejskiej”...

XII Plenum WCSPS

omówiło zadania radzieckich związków zawodowych w walce o zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku

MOSKWA AGENCJA TASS podaje: W dniach 26-28 grudnia br. odbyło się w Moskwie XII Plenum Wszczęć Związkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS).

Referat o zadaniach Związków Zawodowych w świetle uchwał V sesji Rady Najwyższej ZSRR, wrześniowego Plenum KC KPZR oraz uchwał Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR w sprawie zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku — wygłosił przewodniczący WCSPS — N. M. Szewnik.

Po dyskusji Plenum powzięło uchwałę przymiującą tezy referatu N. M. Szewnika za wytoczone działania. Plenum postanowiło zwołać XI Wszczęć Związkowy Kongres Związków Zawodowych w dniu 25 maja 1954 r. w Moskwie.

Drugi dzień Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcono działalności świetlic wiejskich i gospodarce drogowej w województwie krakowskim

JAK już donosiliśmy w dniach 29 i 30 grudnia 1953 r. odbywała się — Plenarna Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie. W pierwszym dniu obrad po referacie przewodniczącego Ryszarda Dobieszaka o podniesieniu hodowli w świetle IX Plenum KC PZPR wywiązała się ożywiona dyskusja.

DRUGI dzień obrad poświęcono działalności świetlic wiejskich i gospodarce drogowej w woj. krakowskim. Obszerne referat o bledach i osiągnięciach świetlic gminnych i gromadzkich wygłosił członek Prezydium Woj. R. N. dr Gnoiński.

Wynika z tego, że nie możemy tak szybko poprawić stanu naszych dróg. Dlatego sprawą istotną jest uruchomienie rezerw własnych tkwiących w materiale, w sprężcie, w kadrach roboczych i szarwarku.

Dla zilustrowania zadań naszej gospodarki drogowej w salach MRN urządzono wystawę poglądową. Wynika z niej, że ogólna długość dróg w naszym województwie wynosi 12.997 km czyli równa się odległości z Krakowa do północno-wschodnich wybrzeży Australii.

W krajach kapitalistycznych nowy rok rozpoczyna się pod znakiem spadku produkcji oraz pogłębiania się bezrobocia i nędzy ludzi pracy

W krajach kapitalistycznych nowy rok rozpoczyna się pod znakiem spadku produkcji oraz pogłębiania się bezrobocia i nędzy ludzi pracy. (Dokończenie ze str. 1)

Nowy — 1954 rok — stwierdza „Prawda” będzie rokiem dalszego szybkiego rozwoju gospodarki narodowej i wzrostu dobrobytu mas pracujących krajów demokracji ludowej.

4,5 MILIONA WŁOCHÓW NIE JADA MIĘSA

W E Włoszech opublikowano materiały Komisji Parlamentarnej, z których jedna zajmowała się badaniem problemu „ubóstwa”, a druga zagadnieniem bezrobocia. Komisja w skład której wchodził przedstawiciel wszystkich partii politycznych, stwierdziła, że 232 tys. Włochów mieszka w piwnicach, na strychach i w składkach, a 92 tys. w barakach i pleczarach. 4,428 mln. rodzin włoskich w ogóle nie jada mięsa, a 3.188 tys. rodzin spożywa mięso tylko raz na tydzień. 1.357 tys. rodzin tj. 11,1 proc. ogółu ludności — jak stwierdza komisja — żyje w straszliwych warunkach. Z ogólnej liczby 1.135.798

Ostatnia droga Juliana Tuwima

W południe następuje eksportacja zwłok. Do kilkutysięcznej reszcy ze branych przemawia wiceminister Kultury i Sztuki Jan Wilceczek.

„40 lat twórczej pracy i działalności pisarskiej Juliana Tuwima — powiedział m. in. Jan Wilceczek — związane są nierozdzielnie z historią kształtowania się naszej kultury współczesnej. Nie tylko przez lata dwudziestolecia międzywojennego, ale i przez okres formowania się naszej dzisiejszej kultury Polski Ludowej imię Juliana Tuwima bliszy się światłu pierwszym jasności i wpływ jego twórczej indywidualności i oddziaływanie jego sztuki sięga daleko w przyszłość”.

W imieniu Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich przemawia Seweryn Pollak, imieniem Oddziału Krakowskiego ZLP i grupy literatów zakopiańskich — L. H. Morstin. W imieniu władz miejskich — przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Władysław Woszczenko.

Po przemówieniach literackich wnoszą na barkach trumny ze zwłokami Juliana Tuwima — do auta. Przy dźwiękach Marsza Żołnierzkiego Chopina rusza długi kondukt pogrzebowy w kierunku dworca.

PRASA RADZIECKA O ZGONIE JULIANA TUWIMA

MOSKWA PRASA radziecka zamieściła 29 bm. wiadomość TASSA o zgonie Juliana Tuwima. „Literaturnaja Gazieta” opublikowała tekst depeszy kondolencyjnej Związku Pisarzy Radzieckich do Związku Pisarzy Polskich.

W naszym zdaniem 90 dni to nie 10 dni

ZALEWDWIE 10 dni zamiast przewidzianych okładem rozejmowym 90 dni trwała w Korei akcja wyjaśniająca wśród jeńców. A stało się tak z powodu przeszkod stawianych przez amerykańskich imperialistów i przestępcę działalność lisymanowskich i czesko-słowackich agentów nasyłanych do obozów jeńceckich, którzy uciekając się do bestialskiego terroru wobec jeńców stawali się za wszelką cenę nie dopuścić do przeprowadzenia w normalnych warunkach akcji wyjaśniającej.

Wielkość jeńców strony koreańskiej — chińskiej została pobawiona możliwości udziału w rozmowach wyjaśniających. I jak stwierdzają jeźni jeńcy koreańscy i chińscy, którzy powrócili z niewoli, wielu ich rodaków, którzy nie mogli wziąć udziału w rozmowach wyjaśniających pragnie powrócić do domu.

W tych warunkach jest zupełnie naturalne, że strona ludowa zażądała stanowczego przedłużenia akcji wyjaśniającej tak by akcja ta mogła trwać 90 dni. Jednakże Komisja Repatriacyjna Państw Neutralnych, wbrew stanowisku delegatów Polski i Czechosłowacji, uznała się za niekompetentną w sprawie przedłużenia terminu akcji wyjaśniającej.

To nieczym nieuzasadnione stanowisko sprzeczne jest z zasadami umowy rozejmowej, zważywszy, że czystowanie akcji wyjaśniającej określony był na 90 dni a w praktyce skrócony został do 10 dni. Zresztą sam przewodniczący Komisji Repatriacyjnej, hinduski generał Timayya w udzielonym prasie wywiadzie oświadczył wręcz, że jego zdaniem okres akcji wyjaśniającej winien zostać przedłużony. Konieczność tego wynika chociażby ze sprawozdania Komisji Repatriacyjnej, które przyjęły głosami delegatów Indii, Polski i Czechosłowacji, że nie istniały warunki dla przeprowadzenia akcji wyjaśniającej.

Strona ludowa domaga się stanowczo dalszego prowadzenia rozmów wyjaśniających. Stanowisko logiczne i słuszne. Akcja wyjaśniająca trwać miała 90 dni a nie 10. Takie były warunki umowy rozejmowej.

Konieczność poszanowania tej nie powinna podlegać żadnej dyskusji.

24 GODZINY KRAKOWSKIE

* Z całego Związku Radzieckiego napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu planów rocznych przez liczne zakłady przemysłowe.

* W dniu 24 bm. w ambasadzie PRL w Pekinie odbyła się uroczysta dekoracja Krzyżem Komandorskim i Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, w związku z zasługami na polu zachowania przyjaźni między narodem koreańskim a narodem polskim. b. am basadora KRL-D w Warszawie Coj Ira — obecnie ambasadora KRL-D w Chinach.

* Dziennik „Rabotniczesko Dielo” opublikował komunikat KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej o włączeniu do porządku dziennego, zapowiedzianego VI Zjazdu Partii — punktu: „Dyrektwy VI Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej w sprawie drugiego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Bułgarii 1953—1957”.

* Organ KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — „Neues Deutschland” opublikował 29 grudnia br. tezy Wydziału Propagandy KC SED, Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina przy KC SED i Wydziału Szkoły Partyjnej im. K. Marksa „O 35 rocznicy Komunistycznej Partii Niemiec (1918—1953)”, która to rocznica przypada 30 grudnia br.

* Jak donosi z Delhi agencja TASS rozpoczęła się tam konferencja hindusko-pakistańska, mająca na celu uregulowanie spornej sprawy Kaszmiru. Jak wiadomo, pierwszy krok w tym kierunku dokonany został już latem br. w wyniku rokowań między premierami Indii i Pakistanu.

* W Antwerpil trwa od 24 grudnia strajk żelazny. Strajkujący domagają się poprawy warunków bytu. W strajku biorą również szoferzy taksówek.

* W nocy z 26 na 27 grudnia nastąpił wybuch przed siedzibą sekcji partii komunistycznej w Lunewille, we Francji. Wybuch spowodował poważne niszczenia. Ta dwyersja faszystowska wywołała oburzenie wśród mas pracujących w mieście.

* Dnia 28 grudnia władze w Saare zakazały wydawania w ciągu dwóch tygodni organu partii komunistycznej, dziennika „Neue Zeit”. Od października br. jest to już trzeci za kaz wydawania „Neue Zeit”.

* Prezydium Zgromadzenia Narodowego Albańskiej Republiki Ludowej podało w komunikacie opublikowanym dnia 29 grudnia br., że wybory do terenowych rad narodowych odbędą się w marcu 1954 r.

24 GODZINY KRAKOWSKIE. Notatnik KRAKOWSKI. 24 GODZINY KRAKOWSKIE

Co podać dziś na obiad

Zupa ogórkowa z łazankami. Zrazy baranie bite. Ziemiaki, buraczki. Przepis na zrazy: 3/4 kg baraniny...

Idąc ulicami KRAKOWA

NA BAKIER Z HIGIENĄ BARDZO dawno temu, rozdzielało się pokarm a nawet wkładało go do ust rękami...

Na ogół — bo jeszcze w wielu sklepach mięsnych, np. sklep MMH nr 6, 21, 22, 25, sprzedawcy nadal posługują się reklamą przy nakładaniu na wagę szynki...

W sklepach MMH nr 6 klienci od dawna nie widzieli czystej lady i czystych fartuchów a na grzeczne uwagi klientów sprzedawcy nie reagują zupełnie...

Czystość i przepisy higieniczne — oto przykazania, których należy przestrzegać, inaczej bowiem nawet i najbardziej apetyczna wędlina, nie będzie zachęcać do kupna.

KAZIMIERZ — BEZ FRYZJERÓW

O PUŚCIEŚ się ostatnio — mówi żona — rzadko się golisz masz długie włosy...

— Podoba ci się Stefan? Nie pomysłowaś jednak, że on mieszka w Śródmieściu, gdzie w co trzeciej komisji miesi się zakład fryzjerski...

— To go usprawiedliwiło w oczach żony — bo rzeczywiście, jeden zakład fryzjerski na tak zagęszczonej dzielnicy, to stanowczo za mało.

WZROST — NIEZAPLANOWANY NIEDAWNO pisaliśmy w spacerkach o kłopotach kobiet, posiadających małe nogi...

Zupełnie inaczej... bo we wszystkich sklepach krakowskich jest pod dostatkiem bieleziny o małych rozmiarach, lecz nieco grubsze niż by damnie szukała coś odpowiedniego dla siebie.

Wielu Czytelników prosi za naszym pośrednictwem Centralę, by przy planowaniu na rok następny wzięła pod uwagę ich wzrost i objętość.

56.314 chłopów z woj. krakowskiego brało udział w wycieczkach

W 1953 r. w wycieczkach chłopów organizowanych przez Wojewódzki Zarząd ZSCh w Krakowie wzięło udział 56 314 osób.

1000 domków jednorodzinnych

wybuduje Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa która posiadać będzie własne zaplecze gospodarcze materiałowe i transportowe

Ważne jest tylko, aby zabezpieczono terminowość dostaw materiałów budowlanych, przydziałów przez czynniki centralne...

30 tys. studentów przygotowuje się do egzaminów

W 12 krakowskich wyższych uczelniach — 30 tysięcy studentów przygotowuje się do sesji egzaminacyjnej. W Zakładzie Chemii Farmaceutycznej A. M. przy ul. Skalecznej już w rannych godzinach odbywają się ćwiczenia.

2694 małżeństw zawarto w 1953 r.

W urzędzie stanu cywilnego przy ul. Franciszkańskiej 6 panuje ożywiony ruch. Za kilkanaście godzin witać tam będą Nowy Rok.

Kronika Krakowa

Δ Duże zainteresowanie wzbudził pokaz warsztatu Dramaturgicznego Zw. Literatów „poświęcony sztuce Andrzeja Rybickiego pt. „Don Kichot z La Manche”.

Wieczór odbył się w wypełnionej po brzegi małej sali Starego Teatru. Przewodniczył zebraniu H. Vogler.

Blisko dwugodzinna dyskusja do wiodła, że warsztat ten spełnił swoje zadania wykazując zarówno zalety jak i błędy utworu.

Δ Coraz więcej niewiadomych kończy zawodowe przeszkolenie. Obecnie został zakończony w Krakowie pierwszy w Polsce kurs powroźników.

Δ Na budowę Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej pracownicy poszczególnych instytucji złożyli ostatnio następujące kwoty: Rejonowego Biura Handlowego Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Krakowie — 411 zł.

Do roku 1952 Powsz. Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Smoleńsk 10 zajmowała się przeważnie administracją domów mieszkalnych w Krakowie — własnych i obcych — których ok. 100 miała w swej ewidencji.

Pierwsze etapy tej akcji łączy się z zagadnieniem utworzenia własnego zaplecza gospodarczego, materiałowego i transportowego. Już w tej chwili Powsz. Spółdzielnia Mieszkaniowa posiada własną bazę transportu samochodowego, czynny własny kamieniołom w Myślenicach i przygotowują do produkcji cegielnię, która wyrabiać będzie cegły-trocinówki...

Kto i w jaki sposób może zostać członkiem Spółdzielni? Jakich warunków należy dopełnić, aby stać się posiadaczem własnego, spółdzielczego mieszkania?

O CZYWIŚCIE na obecnym etapie pracy PSM zapotrzebowania na mieszkania spółdzielcze są znacznie większe, aniżeli możliwości budowlane — ale w planach PSM na okres najbliższych 6—7 lat figuruje projekt wybudowania 1000 domków jednorodzinnych w Krakowie...

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, II p. Administracja: RSW „Prasa” — Wiślna 2, III p., tel. 538-43. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 246-78, dział miejski 219-49, dział telefonowy 546-34 i łączności z Czytelnikami 542-53 (w g. 10-17), dział sportowy, Piłkarz — Wielopole 1, IV p., tel. 5443-58.

Wielkie zmartwienie mojego męża

CZŁOWIEK tak się jakoś przyzwyczaił, że już nie przejdzie spokojnie obok stoiska z książkami, żeby choć na chwilę nie przystanął.

— To już trzeci nakład! — cieszy się sprzedawca, — Idzie po kilkadziesiąt sztuk dziennie i pokazuje mi nową pozycję beletrystyczną.

— Czy mogę poprosić o „Normy budowlane” — zapytał zniechęca mój mąż.

— Nieestety, już nie mamy. Dostaliśmy bardzo mało egzemplarzy.

Naukowcy Wyższej Szkoły Ekonomicznej prowadzą szkolenie pracowników MHD, WZGS i CZHOW

ODPOWIADAJĄC na apel Instytutu Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem pracownicy Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie dla uczczenia II Zjazdu PZPR zobowiązali się przeprowadzić szkolenie pracowników MHD w metodach odbioru towaru...

Czytelnicy piszą... TYLKO W KOMPLECIE H CIAŁAM uzupełnił sprzęt gospodarstwa domowego więc poszedłem do Centrali Przemysłu Drzewnego przy ul. Szpitalnej, kupić taboret.

Czytelnicy proszą... Wydział Handlu o zorganizowanie detalicznej sprzedaży cementu i dachówek w Dzielnicowym Biurze Opalowym w Łagiewnikach.

Korespondencja... PRZODUJĄCA BRYGADA FELIKS Nowak, Paździór, Trąbka i Micek — to członkowie przodującej, monterskiej brygady podwozi w Krak. Zakładach Naprawy Samochodów...

Książka twój przyjaciel... ma pretensje o jakieś tam „Normy”. Bo to podobno też ważne.

„Czysta” w Pierwszej Kolejności... GODZ. 19.40 wstąpiłem do „Jutrzenki” na duże ciernie. Czekaliśmy 10, 15, 20 min.

O ŚWIATŁO DLA ŁAGIEWNIK? JAK przyrzekła MRN delegacji robotniczej z Łagiewnik oświetlenie tej dzielnicy miało być wykonane jeszcze w 1952 r.

Wynik interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.

W SPRAWIE nieprzebrania higieny w barze mlecznym nr 3 (Echo 26.XI br.) Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej przeprowadził dochodzenie...

W WYNIKU interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.

W SPRAWIE nieprzebrania higieny w barze mlecznym nr 3 (Echo 26.XI br.) Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej przeprowadził dochodzenie...

W WYNIKU interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.

W WYNIKU interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.

CO GDZIE KIEDY

Uciecha — „W pogoni za sławą”, 16, 18, 20. Warszawa — „Młode serca”, 15, 16, 18, 20, 15.

Wystawy: Muzeum Etnograficzne (plac Wolnica) „Sztuka w stroju ludowym”. Wystawa w Domu Szolajskich (plac Szczepański).

POGOTOWIE RATUNKOWE Pogotowie Ratunkowe — ul. Siemiradzkiego 1. Telefony. 222-22 i 211-12, udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach...

DYŻURY APIEK Szczepańska 1, Karmelicka 23, Długa 88, Lubicz 7, Krakowska 19, Kościuski 18, Dietla 76, Borek Falecki, Główna 344, Pstrowskiego 27.

DYŻUR CHIRURGICZNY II Klinika chirurgiczna.

CZWARTEK, 31 GRUDNIA 5.05 Wiadomości. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Program 6.20 Audycja dla młodzieży. 6.30 Dziennik. 6.45 Muzyka. 7.48 Stan pogody. 7.50 Program dnia. 7.55 Wiadomości. 12.04 Dziennik. 12.15 Radziecka muzyka ludowa. 12.35 O czym gada gromada. 12.45 Audycja dla wsi.

13.00 Popularna muzyka symfoniczna. 13.30 Koncert solistów. 13.55 Program dnia i kom. 14.10 Audycja dla klas I — II. 14.30 Audycja dla klas V — VII. 15.10 Audycja literacka. 15.30 Dla dzieci — aud. słowno-muz. „Sylwester z prof. Rutkowskim”. 16.00 Koncert chóru PR. 16.20 Dziennik krakowski. 16.30 Listy i piosenki. 17.00 Wiad. 17.15 Muzyka rozrywkowa. 17.25 Mówi Nowa Huta. 17.35 W rytmie sportowym. 17.55 Popularne melodie. 18.20 Reportaż aktualny. 18.30 Muzyka taneczna. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Stan pogody i dziennik. 20.30 Koncert zyczeń. 21.30 Muzyka taneczna. 23.50 Witamy Nowy Rok. 24.00 Hymn i koniec audycji.

ECHO działo UPORZĄDKOWANO UL. KAMIENNA

W WYNIKU interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.

W SPRAWIE nieprzebrania higieny w barze mlecznym nr 3 (Echo 26.XI br.) Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej przeprowadził dochodzenie...

W WYNIKU interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.

W SPRAWIE nieprzebrania higieny w barze mlecznym nr 3 (Echo 26.XI br.) Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej przeprowadził dochodzenie...

W WYNIKU interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.

W WYNIKU interwencji „Echa” w sprawie niedostawienia zieleni, Prez. MRN powiadamił, że po zbadaniu sprawy, skwer przy ul. Kamiennej został poszerzony kosztem zbyt obszernego placu targowego.



Tysiączne rzesze narciarzy nie zdają sobie sprawy z wielkiego niebezpieczeństwa

Początkujący narciarze powinni unikać trudniejszych odcinków zjazdowych

DZIAŁO się to zaledwie kilka dni temu w okresie minionych świąt. W kotle Kasprowego między występującymi spod cienkiej warstwy śniegu kamieniami uwijały się sylwetki narciarzy, których nawet niepomyślne warunki śniegowe nie potrafiły zniechęcić. Nagle rozległ się krzyk. Na śniegu leżała młoda narciarka z wykrzywioną od bólu twarzą. Do leżącej podbiegło kilka osób. Szybko i ostrożnie odpięto jej narty. Przygodni turyści zaniesli narciarkę do schroniska na Hali Gąsienicowej. Po chwili przybyło Pogotowie Górskie, uszytniono zlaną nogę, założono opatrunki i otuloną w koce ofiarę wywieźli z Zakopanem na długi okres leczenia.

Rekordzista świata startuje w niedzielę na pływalni MDK

Krakowscy zwolennicy sportu pływackiego z zadowoleniem przyjmą wiadomość o starcie w Krakowie rekordzisty świata Marka Petruszewicza, który w barwach drużyny wrocławskiej weźmie udział w towarzyskim meczu pływackim Stal Wrocław — Gwardia Kraków.

Zespół Stali należy do najsilniejszych w Polsce. W Krakowie obok Petruszewicza startować będą: Kilchne-rowska, Lubieniecka, Lewicka i Polomski. Barw Gwardii bronić będą m. in. Kubikówna, Ciężki i We solowski.

Program zawodów obejmuje wszystkie konkurencje pływackie wraz z meczem piłki wodnej.

Spotkanie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę tj. 3 stycznia 1954 r. na pływalni MDK przy ul. Krowoderskiej. Początek o godz. 17.

Ważą się losy Pucharu Davisa Wielkie niespodzianki w Melbourne

OD 1950 r. rozstrzygająca walka o losach Pucharu Davisa odbywa się niezmiennie w ostatnich dniach grudnia w dalekiej Australii. W 1950 r. Australijczyk odebrał Puchar tenisistom USA i objął prymat. Niewątpliwie dużą zasługę miał świetny Segdman, jak twierdzą fachowcy, jeden z największych tenisistów w dziejach białego sportu. Segdman zwyciężył w meczu o 10 setów, mimo to faworytem.

Ostatnie wyniki czołwki australijskiej budziły respekt na całym świecie. Młodzi Rossewall, Rose, Hartwick, a ostatnio ich rówieśnik Hoad, wykazywali wysoką formę. Australia miała więc duży wybór, nie potrzebowała się głowić, którego z tych młodych chłopców postawić przeciwko rutynowanemu Amerykanowi.

I tak rozpoczął się finał Pucharu. W pierwszym dniu Hoad (jest on bodaj u szczytu formy, choć na pewno nie powiedział ostatniego słowa) zupełnie gładko w trzech setach pokonał mistrza Wimbledonu Seixasa (USA). Amerykanin, chociaż przegrał ostatnio z Belgiem Blichant, został wystawiony do reprezentacji i... znów zawiódł.

Znakomicie za to zagrał jego rodak Trabert, który rozprawił się z Australijczykiem Rossewallem. Tak więc, po pierwszym dniu stan meczu był 1:1.

W obu obozach nastąpiła konsternacja. Australijczyków zawiódł Rossewall, Amerykanów zaś — Seixas... Kogóż więc wystawić do debła?

AMERYKANIE zdecydowali się jednak nadal forsować Seixasa, wspierając go niezawodnym Trabertem. Gospodarze (mecz odbywa się w Melbourne w Australii) głowili się bardzo długo nad zmontowaniem takiego debła, który by pozwolił im podjąć prowadzenie 2:1. Przez dwie noce sztab tenisowy Australii zastanawiał się: Hoad jest pewny, lecz kogo dać mu za partnera?

Na godzinę przed meczem wystawiono ostatecznie młodego Hartwicka. Nie wiemy, czy to kunktatorstwo Australijczyków odbiło się na formie ich reprezentacyjnego debła, faktem jest jednak, że Hoad i Hartwick zagraли poniżej możliwości i zeszli z

korci pokonani przez Traberta i Seixasa i to dość łatwo bo 2:6, 4:6, 4:6. USA objęły zatem prowadzenie.

Losy Pucharu rozstrzygną się więc w ostatnim dniu meczu. Sytuacja jest ciekawa; najlepszy Australijczyk Hoad grać będzie teraz z czołowym graczem USA — Trabertem i szanse są mniej więcej równe. Kapryśnię grający Seixas zmierzy się zaś z Rossewallem, który także nie należy do tenisistów o skryształizowanej formie.

Od spotkań tych zależać będzie czy Puchar zostanie w Melbourne, czy znów odbędzie oceaniczną podróż do Stanów Zjednoczonych.

Pomyślał, że lecąc poniżej pułapu za dwadzieścia minut znajdzie się w okolicach Krzyża, gdzie chmur nie ma już wcale. Wprawdzie mgła gęstniała w dole, a widoczność zmniejszała się jeszcze, ale można było dostrzec tor kolejowy i szosę do Szamotuł.

— Nie będziemy się pchać przez te chmury — powiedział do Płonki. — Pójdziemy dołem; tam dalej jest czysto. Drugi pilot nie zaprotestował, lecz widocznie miał pewne wątpliwości.

— A jak nas przyciśnie? — spytał niepewnie. — To zawsze jeszcze zdążymy — odrzekł „Fa-fu”. Brudno-szara mgła leżała na ośnieżonych polach i wyrastała przed samolotem sięgając chmur. Wszelkie kształty, niewielkie wzgórza i wklęsłości terenu zacierali się w niej zupełnie. Ziemia nie różniła się od nieba; nieposob było odgadnąć, gdzie przebiega linia horyzontu, bez pomocy przyrządów trudno było stwierdzić czy maszyna leci poziomo, wznosi się, trwisna na skrzydło, czy też schodzi w dół. Czasem tylko jakieś zarośla, drzewa, nieliczne samotnie stojące zabudowania wyłaniały się z tej jednolitej bekształtnej szarzysty, czerniały przez krótką chwilę w głębi przestrzeni i rozplywały się znowu. Lecz po prawej stronie to bliżej, to dalej widać tor kolejowy, na lewo zaś ciemniała prosta smuga szosy. Nie trzeba było nawet spoglądać na busole, aby wiedzieć, że maszyna leży na właściwym kursie.

Przed Rokitnicą pułap obniżył się do trzydziestu metrów. Samolot przemknął nad jeziorami, wyminał niewielką grupę sosen rosnących na wysokim brzegu, wypadł nad wąską, krętą wstążkę strumyka, co sączył się pośrodku, między torem a szosą, ku drugiemu jezioru.

Pasażerowie z zaciękwaniem spoglądali przez szyby na melniczne fragmenty krajobrazu, śmigające tuż blisko pod skrzydłami; krzaki olszyny wzdłuż strumienia, nasyt toru kolejowego na prawo, dwa rzędy widmowych topól u skrajów szosy, klin lasu splełający się wzgorza.

Teraz czuło się szybkość! Jakaś ukłosa polna droga, którą wlokły się chłopskie wozy, przybiegła pędem z lewej strony, dała nura pod samolot, wyskoczyła na prawo w górę pod biało-czerwone bariery przejazdu i znikła w ciągu sekundy. Nagle zaczerniała wśród ośnieżonych łąk wolna od lodów, parująca tań jeziora. Brzegi rozeszły się szeroko, jakby chciały

narciarze ćwiczą samodzielnie lub pod kierunkiem niefachowych pseudoinstruktorów. Ilość wypadków wzrasta się wybitnie w czasie złych warunków śniegowych a to: w wypadku niedostatecznej pokrywy śniegu, przy nagłych zmianach atmosferycznych, powodujących gwałtowne zmiany gatunku śniegu.

Sprzęt, ekwipunek i ubiór ofiar wypadków jest różny, jednak wzięcia to w większości kandałary, montowane wyłącznie do zjazdu. Jako bezpośrednie przyczyny wypadków wymienić można: brak kondycji i słaby poziom techniczny, nieodpowiedni lub źle zmontowany i używany sprzęt, niezajomość warunków górskich i zupełny brak doświadczenia, brak jakiegokolwiek opieki lub niewłaściwa opieka a wreszcie lekkość i brawura.

Jedynym, najpewniejszym środkiem prowadzącym do zlikwidowania przerażającej plagi wypadków narciarskich — to całkowite wyeliminowanie ich przyczyn. Do walki tej stanąć winni działacze narciarscy a przede wszystkim instruktorzy, przewodnicy oznak, kierownicy wycieczek, a więc wszyscy, którzy stykają się bezpośrednio z masami narciarzy w terenie. Akcja zwalczania wypadków na nartach prowadzona jest wspólnie przez PTT-K i GKGF. Inne instytucje, jak ORZZ, WFP, ZSCH, ZMP i Orbis włączają się do niej w bieżącym sezonie.

AKCJA ta, jeśli ma przynieść spodziewane wyniki prowadzona być musi oczywiście w myśl ustalonych zasad. Do zwalczania wypadków przyczynić się winno m. in. zorganizowanie poradni narciarskich, mających na celu pomoc w wyborze sprzętu i ekwipunku, udzielanie rad w planowaniu wycieczek, wyborze terenu i kompletowaniu zespołów.

Wielką wagę ma również organizacja szkolenia narciarskiego pod kierunkiem fachowych i dyplomowanych instruktorów, jak również prowadzenie szkolenia w czasie wycieczek narciarskich oraz pobyt na wczasach FWP czy Orbisu.

Ważnym jest również wybór terenów dla kursów narciarskich i szlaków z dala od tras zjazdowych i torów slalomowych, jak też organizowanie wycieczek czy wędrowek narciarskich tylko pod kierunkiem doświadczonych narciarzy-turystów. Stale uświadamiać należy narciarzy o grozie gór i niebezpieczeństwach nagłych zmian atmosferycznych, odwozić ich od tras zjazdowych osiąganych bez trudu kolejkami i wyciągami a kierować ruch narciarski w mało uczęszczone tereny gór, pokazywać ich piękno i rozbudzać zamiłowania do wędrowek narciarskich.

Osobną uwagę poświęcić trzeba piętnowaniu narciarzy, uprawiających wyłącznie zjazdy z Kasprowego czy Gubałki i zwalczaniu objawów wszelkiego rodzaju chuligaństwa na szlakach i nartostradach.

Powodzenie akcji zależne jest w pierwszym rzędzie od wkładu pracy aktywistów i działaczy narciarskich i turystycznych. Zmobilizowanie naliczniejszej kadry działaczy i powierzenie im określonych zadań przyczyni się niewątpliwie do podniesienia ogólnego poziomu techniki jazdy na nartach i zmniejszenia liczby wypadków do minimum.

Polska - NRD w hokeju

W dniu 3 stycznia na sztucznej lodowisku w Warszawie rozegrane zostaną międzypaństwowe zawody w hokeju na lodzie Polska — NRD. W przerwach meczu czołowi lyżwiarze Polski: Bursche — Lindnerowa, Dąbrowska, Staniszevska i Osadnik wystąpią z pokazami jazdy figurowej.

Jerzy Reichel (Spójnia KZPS) zwycięzcą konkursu »Echa« na najlepszego piłkarza

Zwycięzcą naszego konkursu sportowego na wytypowanie wzorowego piłkarza okręgu krakowskiego w r. 1953 został młody zawodnik krakowskiej Spójni Jerzy Reichel. Zdobył on tym samym Puchar Przechodni Redakcji »Echa Krakowskiego«.

Reichel wyprzedził znaczną różnicą punktów piłkarza Ogniw MPK — Czesława Rajtara, który znów uzyskał dużą przewagę punktową nad trzecim z kolei — Jerzym Jurowiczem (ZS Gwardia). W ciągu naszych dotychczasowych dorocznych konkursów na wybór wzorowego piłkarza po raz pierwszy czołowe miejsce przypadło w udziale piłkarzowi klasy niższej. Przypominamy, że w r. 1948 zdobywcą pucharu został Mieczysław Nowak (ówczesna Gwardia), w r. 1949 — Tadeusz Parpan (Ogniwo), w r. 1950 — Jerzy Jurowicz (Gwardia), w r. 1951 — Czesław Rajtar (Ogniwo) i w r. 1952 Tadeusz Glimas (Ogniwo). Dokładną kolejność piłkarzy w naszym tegorocznym konkursie oraz listę osób nagrodzonych podamy w sobotnim względnie niedzielnym numerze »Echa«.

I liga bokserska Gwardia walczy w Warszawie z CWKS

W nadchodzącą niedzielę rozegrana zostanie dalsza runda mistrzostw bokserskich I ligi oraz pierwsza kolejka spotkań o wejście do II ligi. Krakowska Gwardia — przodownik ekstraklasy, wyjeżdża na rewanżowe spotkanie do Warszawy, gdzie zmierzy się z drużyną CWKS. Poprzedni mecz tych zespołów zakończył się zwycięstwem gwardzistów 11:9.

W pozostałych spotkaniach Gwardia Gdańsk walczyć będzie u siebie z swą imienniczką z Warszawy, a Kolejarz Gdańsk ze Stalą Łabędą.

Hokeiści szwedzcy przegrywają

W swym pierwszym meczu w ZSRR szwedzka drużyna hokejowa AIK Sztokholm zmierzyła się w Moskwie z zespołem Dynamo. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny radzieckiej 4:0.

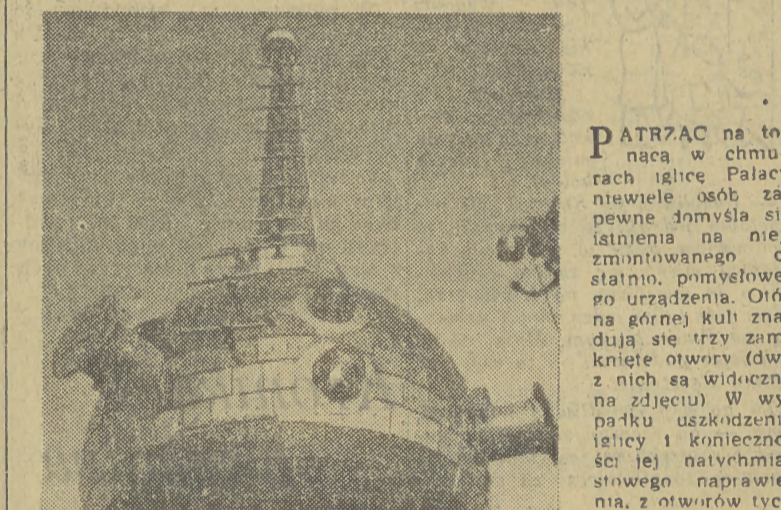
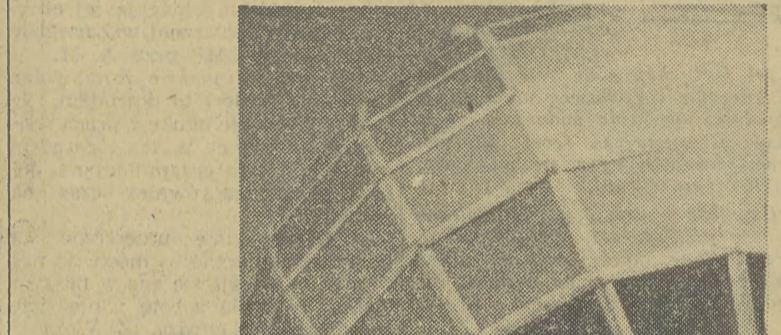
FOTO „ECHO”

w Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina w Warszawie

BUDOWNICZOWIE Pałacu Kultury i Nauki już dobrze przygotowali do zimy — sam teren budowy jak i bazę w Jelonkach. Tylko jeszcze w części wysokościowej Pałacu w gorączkowym tempie kończy się wmurowywanie ostatnich przewidywanych okien, aby wewnątrz panowała odpowiednia temperatura. Natychmiast też uruchamia się, w miarę montażu, petro za pięciem, centralne ogrzewanie. Właściwe okna, wykonane ze szlachetnego dębowego drzewa, otrzyma Pałac w końcowym dopiero okresie budowy.

Na terenie całej budowy trwają intensywne roboty wykończeniowe. W ośrodku widokowej najbardziej intensywne są prace tynkarskie. W skrzydłach bocznych zakłada się tynki szlachetne i rozpoczęto prace szukatorskie. W sali koncertowej kończy się montaż instalacji elektrycznych.

OSTATNIO dwaj członkowie Akademii Architektury Związku Radzieckiego, a zarazem projektanci Pałacu prof. Wielikanow i Rożyn przeprowadzili na terenie budowy szereg rozmów z polskimi architektami na temat najlepszego dekoracyjnego wykończenia wnętrza. Mogli oni dojechać aż do 26 piętra, pierwszą, tymczasową windą osobową, która w tym czasie właśnie została uruchomiona aż do tej wysokości.



trzy liny na znajdujący się nad dolną kulą ganecek. Po przymocowaniu lin będzie można wraz z ganeckiem wciągnąć do góry do odpowiedniej wysokości robotników, którzy bezpiecznie i względnie wygodnie dokonają będą mogli na praw. (Na)

W CZĘŚCI młodej, aby zimą tempo robót nie osłabło ani na chwilę, zainstalowano specjalne elektryczne podgrzewacze do betonu — po raz pierwszy w Polsce.



NIEBIESKIE DROCI

uciec od siebie, zatoczyli się gładkim łukiem z powrotem, zwarty się wpadając na siebie, a strumień z czarną gęstwą olszyny urwał się raptownie jakby go ktoś zdmuchnął z białej równiny. Młody marynarz upadł się tym pędem. Przestał nawet myśleć o ładnej córce profesora, która pozostała w Warszawie. Jej ojciec pomrukiwał: „Wspaniale! Wspaniale! Co za szybkość” — i raz po raz przecierał okulary. Inspektor księgowości otulał się szczerzej w swój wartytaryt płaszcz, jakby w obawie przed potężnym ewalem wicheru, który smagał burty ciepłej, wygodnej kabiny, a potem, uświadamiając sobie niedorzeczność tego odruchu, lekko zmieszany lecz zadowolony rozglądał się po towarzyszących podróży i wracał spojrzeniem do okna. Człowiek w krótkim kokuśku uśmiechał się do energicznej blondynki, która dzieliła się z nim wrażeniami. Student — widocznie zmęczony i niewyspany — drzemał. Pani z piśmiem chrupała słodczyce rozplaszczając nos o szybę. Jednostajny, zgłuszony szum silników lekko wibrował w uszach, miękki, spokojny, jak szepot zapewniający o bezpieczeństwie i wygodzie tego lotu. W przeciwnieństwie do tego pogodnego nastroju, w kabine załogi panowało nerwowe napięcie, wyrażające się zupełnym milczeniem. Od chwili gdy SP-KOG minął stację kolejową Rokitnica, nikt nie przemówił słowa. Wszyscy rozumeli, że przewidywania Płonki sprawdzają się, pułap był coraz niższy — „przyciskało ich” coraz bardziej, lecz Godzicki zapewne nadal uważał, że nie oplać się wchodzić w chmury. Gnał prosto w tę mgłę, często poniżej wierzchołków topól ginących w skłębionych obłokach, które czepiały się wszel-

Dzieci polskie manifestują miłość i wdzięczność dla wielkiego Kraju Rad

uczestnicząc z całego serca

w obchodach i uroczystościach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

UROCZYŚCIE przebiega w Polsce Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W obchodach, uroczystościach i imprezach z nim związanych żywy udział bierze młodzież szkolna. Program Miesiąca w szkołach jest bardzo ciekawy i urozmaicony.

Już rozpoczęły się przygotowania

do II Ogólnopolskiego
Festiwalu

Dziecięcych Zespołów Artystycznych

Z POCZĄTKIEM bieżącego roku szkolnego 1953/54 rozpoczęły się przygotowania do II Ogólnopolskiego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Artystycznych. W ubiegłym roku w Festiwalu uczestniczyło ponad 200 tys. harcerzy i młode dziewczę szkolnej, w tym roku przewiduje się znacznie większą ilość uczestników.

Festiwal zorganizowany będzie podobnie, jak poprzedni, z tą tylko różnicą, że przewidziane są tylko produkcje zespołów tańecznych, muzycznych i śpiewających zarówno ze szkół podstawowych, jak i średnich. Zespoły z poszczególnych województw wykonają ludowe tańce i pieśni tylko z własnych regionów.

W Festiwalu uczestniczyć będą m. in. także zespoły wyróżnione w ubiegłym roku szkolnym, ale z nowym repertuarem.

Eliminacje zespołów wyróżnionych w poszczególnych województwach zakończą się w dniu 1 czerwca, na Międzynarodowy Dzień Dziecka. W lipcu, na Święto Odrodzenia, przybędzie do Warszawy na zakończenie Festiwalu 2 tysiące dzieci, członków przodujących zespołów.

KONKURS PRZYJAŹNI

na str. 4

nych i specjalnych albumów poświęconych polsko-radzieckiej przyjaźni, uczestniczą w opiece nad grobami poległych w walce o wyzwolenie naszej Ojczyzny żołnierzy radzieckich.

Swe zainteresowanie życiem Kraju Rad wykazują dzieci stale zwiększającym się czytelnictwem książek radzieckich, oglądaniem radzieckich filmów i sztuk teatralnych. Ze zainteresowanie to jest naprawdę głębokie, o tym świadczą ożywione dyskusje na specjalnych zebraniach poświęconych orawieniu tej czy innej książki, filmu czy przedstawienia.

JEST on tak pomyślany by dzieciom jak najlepiej pokazać ile naród polski zawdzięcza braterskiej pomocy Związku Radzieckiego. Program Miesiąca uwzględnia też szeroko popularyzację olbrzymich osiągnięć wielkiego Kraju Rad, zapoznaje nas z wspaniałymi budowlami komunizmu, z rozwojem życia kulturalnego narodów radzieckich, z radzieckimi wzorami i przodującymi metodami pracy.

W ciągu tego Miesiąca za poznajemy się bliżej z życiem radzieckich dzieci, z ich pracą w szkołach i w Domach Pionierów, z ich rozrywkami i pełnymi radości wakacjami.

Dzieci polskie z entuzjazmem i z całego serca uczestniczą w obchodach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Swe gorące uczucia manifestują w listach, jakie piszą masowo do swych radzieckich rówieśników, prześcigają się w pomysłowości przy redagowaniu gazetek ściennej

GDY dziecko jest bardzo małe, a jego mamusia i tatuś pracują i gdy idąc do pracy nie mają go z kim zostawić — wtedy z pomocą przychodzi żłobek, gdzie dzieckiem się opiekują, karmią je, zabawiają dopóki mamusia po nie nie przyjdzie.

Gdy dziecko podrośnie i ma już 7 lat — wtedy idzie do szkoły, gdzie zawsze jest dla niego miejsce, gdzie traktowane jest na równi z innymi dziećmi, a więc serdecznie i troskliwie.

Gdy dziecko uczy się bardzo dobrze, gdy jest przodownikiem w nauce, wtedy może być przyjęte do Młodzieżowego Do-

Niebawem rozpoczyna się wielka akcja współzawodnictwa czytelniczego uczniów klas III do VII

ORGANIZOWANE rokrocznie konkursy czytelnicze miały na celu rozpowszechnienie wśród dzieci czytelnictwa dobrych książek. Oczywiście chodziło o takie czytanie książek, które by przyniosło czytającemu jak największy pożytek, które by było połączone z gruntownym zrozumieniem treści danej książki. Konkursy czytelnicze to zadanie niewątpliwie spełniły.

W bieżącym roku szkolnym nie będzie już organizowany taki konkurs. Będzie natomiast prowadzona akcja czytelnictwa w ramach codziennych zajęć dzieci. Obejmie ona zespoły uczniów klas III

do VII szkół podstawowych. Takim zespołem może być np. klasa, kółko miłośników języka polskiego, kółko miłośników dobrej książki itd. Jednocześnie między poszczególnymi szkołami, druży-

nami harcerskimi czy zespołami odbywać się będzie współzawodnictwo w czytelnictwie.

Każdy uczestniczący w tym współzawodnictwie przeczyta co najmniej 3 książki i zaprowadzi dzienniczek uwag na temat lektury. Ale prócz tego współzawodnictwo czytelnicze obfitować będzie w wiele bardzo ciekawych i niemniej pożytecznych zajęć. (Dokończenie na str. 2)

Dzięki wielkiemu Krajowi Rad...

mu Kultury, gdzie w rozmaitych kółkach zainteresowań spędza ciekawie i pożytecznie czas po lekcjach, rozwijając swoje zainteresowania i talenty.

Gdy nadchodzi wakacje dzieci nie są skazane — jak to było dawniej — na włóczenie się po rozpalonym bruku miejskim — ale wyjeżdżają na kolonie lub wesoło i interesująco spędzają czas na wczasach w mieście.

Mają też dzieci — swoje miasteczko w Podgrodziu, dla nich urządził się

sportowe igrzyska zimowe i letnie, nad ich zdrowiem czuwają lekarze różnych specjalności, dla nich organizowane są najrozmaitsze rozrywki.

Szczęśliwe i radosne jest dzieciństwo dzieci polskich. Jakże inne było dzieciństwo ich rodziców w przedwojennej Polsce. Ta wielka, radosna, szczęśliwa zmiana przyszła dzięki wspaniałemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad faszyzmem, zwycięstwu, które wyzwoliło

naszą Ojczyznę nie tylko z faszystowskiej okupacji ale i z wyzysku i ucisku kapitalistów i obszarników, z niesprawiedliwości i krzywdy.

Związek Radziecki, wyzwalający Polskę, okazuje jej stale braterską i bezinteresowną pomoc, ułatwia korzystanie ze swych wspaniałych wzorów i osiągnięć, przekazuje cenne doświadczenia. Dlatego cały naród polski, dlatego dzieci polskie okazują wielkiemu Krajowi Rad swą gorącą miłość, przywiązanie i wdzięczność, którym dają szczególnie mocny wyraz w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.



GDY byłeś jeszcze bardzo małym, w roku dziewięćset czterdziestym trzecim, żołnierz znad Oki, nucąc piosenkę, wyszedł w bój krwawy o szczęście dzieci.

W czterdziestym piątym, gdy byłeś dzieckiem, kraj twój przeżywał dni wielkiej sławy, żołnierz znad Oki z bratem radzieckim, niosąc ci wolność wszedł do Warszawy.

Dni upłynęły i płyną lata w kraju ojcystym, w kraju radosnym, szczęście i przyjaźń w jedno się spiata, kwitnie Warszawa jak kwiat na wiosnę.

Barwi się Rynkiem Starego Miasta, w słońcu różowi się Marienształem, urzeka Wisłą, niby z obrazka, i MDM-u tysiącem świateł.

Piękna stolica, kochane miasto... Tu, gdzie ruiny, zburzone mury były przed laty, teraz wyrasta pomnik braterstwa — Pałac Kultury.

Z tego braterstwa zrodzona siła sztandar wielkości naszej rozwija. Sny najpiękniejsze w życiu spełniła radziecko-polska, serdeczna przyjaźń.

o Targaju — chłopcu z Czukotki

była przedmiotem ożywionej rozmowy

inżyniera Czesława Centkiewicza ze zwycięzcami konkursu czytelniczego p. n. „Książka naszym przyjacielem“

BYŁA jesień. A na jesieni odbywają się największe polowania na morsy. Na polowanie jada wtedy wszyscy mężczyźni i młodzi chłopcy. Lecz tego dnia zerwała się burza. Kry popękały i wiatr odgonił wyprawę na pełne morze. Lecz Targaj był lekki, więc prze skakiwał odważnie z kry na kry i tak dotarł do brzegu, wskoczył na psi zaprzęg i popędził do ludzi, aby zawiadomić, że wyprawa utonęła.

— To było w „Płomyczku“! — rozległ się nagle okrzyk.

— Tak, było w „Płomyczku“ — powiedział miły pan w okularach, który opowiadał tę zajmującą historię.

Sluchacze, czyli uczniowie i uczennice z różnych klas, siedzieli po turecku na dywanie, a wszystko odbywało się w Młodzieżowym Domu Kultury, gdzie tego dnia, o tej porze, było wiele spotkań młodzieży z autorami ulubionych książek.

Działo się to bowiem w czasie Zjazdu Zwycięzców Konkursu Czytelniczego, pod nazwą „Książka naszym przyjacielem“. Wszyscy harcerze wiedzą co to był za konkurs, ale może nie wiedzą, jak odbywały się spotkania z autorami.

TOTEŻ opiszemy Wam jedno z nich. Będzie to spotkanie z Czesławem Centkiewiczem i jego żoną, Aliną Centkiewiczową. Napisał on wiele znanych książek o krajach dalekiej północy. Na spotkaniu przynieśli te książki oraz kły morsa i różne piękne wyroby z kości.

Pan Centkiewicz opowiadał dzieciom o książce, której jeszcze nie ma. Jest to książka o Targaju, chłopcu

W Wiśle powstanie miasteczko dziecięce

PREZYDIUM Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie postanowiło wybudować dla dzieci śląskich nowe, piękne miasteczko dziecięce, wzorowane na radzieckim Arteku. Będzie ono wybudowane najprawdopodobniej w Wiśle, gdzie przez cały rok są bardzo sprzyjające warunki wypoczynku.

W nowym miasteczku będzie wiele urządzeń, uprzyjemniających dzieciom pobyt, a więc kino, teatr, basen kąpielowy, obszerne świetlice, a może nawet i kolejka, którą będą obsługiwały same dzieci.

z Czukotki. I chociaż książka jest nieskończona, niektóre dzieci wiedzą, co w niej będzie, choć nie znają zakończenia.

Powieść ta powstała dlatego, że ogłoszone w „Płomyczku“ opowiadanie o Targaju rozbudziło cieka-

wość dzieci, które napisały do autora, prosząc o dalszy ciąg dzieł bohatera.

Bo w ogóle kontakt z czytelnikami ma duży wpływ na powstawanie książek. Np. pewnego razu ukazało się w „Przekroju“ opowiadanie o nurkach. Wtedy ja kiś chłopiec spod Wrocławia napisał po prostu list do pana Centkiewicza, pytając o to, czy nurkowie mogą pracować na morzach polarnych pod lodem.

W odpowiedzi na ten list, Czesław i Alina Centkiewiczowie napisali... grubą książkę pt. „W lodach Eisfiordu“.

- Biblioteka i szereg pracowni
- muzeum i sala wystawowa
- ogród zimowy

W Kijowie rozpoczęto budowę wspaniałego gmachu Stacji Młodego Przyrodnika

PODZIELIMY się z Wami pewną wiadomością z Kijowa, która z pewnością Was zainteresuje. Oto w tym pięknym mieście Ukrainy rozpoczęto budowę wielkiego gmachu dla Centralnej Stacji Młodego Przyrodnika. W gmachu tym mieścić się będzie biblioteka, szereg pracowni, muzeum, sala wystawowa.

Przy stacji założony też zostanie ogród zimowy.

Budowa tego wielkiego gmachu jest jeszcze jednym dowodem troskliwej opieki, jaką otaczane są dzieci w ZSRR. Tak więc na Ukrainie wciąż rośnie ilość instytucji przeznaczonych dla dzieci. Jest wśród nich Stacja Młodego Technika w Kamieńcu Podolskim, jest szkoła pływania i sportów wodnych w Bielgorodzie Dnieprostrowskim, jest wiele innych, których nie sposób wliczyć. Czy wiecie bowiem ile ich jest razem?

Oto na samej tylko Ukrainie istnieje obecnie 600 pałaców i domów pioniera, stacji młodych techników i przyrodników, stadionów sportowych i dziecięcych baz turystycznych.

Młodzi miczurinowcy przygotowują się do wielkiego zjazdu

PROJEKTOWANY zjazd młodych przyrodników w Warszawie prawdopodobnie nie odbędzie się. Młodzi przyrodnicy spotkają się na zjazdach w poszczególnych województwach. Natomiast wielki zjazd przodujących młodych miczurinowców przewidziany jest na koniec września przyszłego roku. Do tego zjazdu przygotowwać się będą młodzieżowe kółka przyrodnicze przez cały rok, aby podczas centralnej wystawy z okazji zjazdu wykazać się nowymi osiągnięciami.

Emocje przy wieży spadochronowej

CODZIENNE wokół wieży spadochronowej w Legu zbierają się najmłodszy nowohutnicy amatorzy skoków spadochronowych. Oczywiście przeważają tu chłopcy, z zadróżką patrząc na tych, którzy już skaczą.



— Och, jacy oni szczęśliwi! Kiedyż i ja będę mógł wreszcie spróbować — pyta z zalem 5-letni Wojtuś swojego tatusia.



— A kiedy pan był pierwszy raz na północy? — pada nagle pytanie.

— W 1932/33 roku. Był to tzw. Międzynarodowy Rok Polarny, czyli okres wielkich wypraw naukowych. Spędziłem wtedy 13 miesięcy na Wyspie Niedźwiedziej i zarazem się tam „bakcyłem północy“. To taki niezwykły bakcył, który każe człowiekowi nieraz wracać do kraju, gdzie ludzie, żyjący w tak trudnych warunkach, są dzielni, szlachetni, odważni — odpowie dział inżynier Centkiewicz.

DUŻO jeszcze pytań zadawały dzieci autorowi. Ale i autor zadawał im pytania. Pytał, co im się w jego książkach podoba, a co nie i jak chętnie by ułożył losy Targaja, w książce, która jeszcze nie jest napisana.

Bo trzeba Wam wiedzieć, że takie rozmowy są bardzo ważne. Autor chce się narodzić z czytelnikami i chce wiedzieć, co oni myślą o jego pracy, bo to bardzo pomaga przy pisaniu.

Toteż pamiętajcie, że każdy z Was, gdy ma w związku z jakąś książką życzenia, lub uwagi, powinien je koniecznie autorowi zakomunikować, czyli napisać do niego list. Jeżeli nie zna adresu, może list przesłać do „Małego Echa“, a my już ten list dostarczymy.

I Harcerskie Igrzyska Letnie

PIERWSZE Harcerskie Igrzyska Letnie są na ukończeniu. Odbywają się

ostatnie rozgrywki najlepszych młodych sportowców w każdym powiecie. Trzeba przyznać, że w przeciwieństwie do igrzysk zimowych, letnie zawody sportowe nie wykazały takiego wielkiego zainteresowania wśród harcerzy, jak zawody na śniegu i lodzie.

Najlepsze osiągnięcia mają harcerze z województwa stalinogrodzkiego, którzy stanęli na starcie dobrze przygotowani i bardzo licznie. Również młodzież z województwa krakowskiego uczestniczyła w igrzyskach

Piękne filmy i „zaczarowane“ bilety

RADZIECKA kinematografia zyskała powszechne uznanie krakowskich dzieci. Pełne życia kolorowe filmy rysunkowe i kukielkowe, oparte na tematyce popularnych bajek i baśni, dają wiele przyjemności dzieciom, witającym z radością każdą zapowiedź seansu dla najmłodszych.

W okresie Festiwalu Filmów Radzieckich na niedzielnych seansach dziecięcych w kinach „Wanda“ i „Wolność“ niektóre bilety zostają „zaczarowane“. Ich posiadacze otrzymują w podarunku książki, zabawki i laskocie.



dość licznie. Natomiast nie udało się igrzyska w województwie koszalińskim warszawskim, a w samej Warszawie dobre osiągnięcia na początku igrzysk nie utrzymały się do końca,

Niebawem rozpoczyna się wielka akcja współzawodnictwa czytelniczego uczniów klas III do VI

(Dokończenie ze str. 1)

Odbywać się więc będą wieczory pięknego czytania, będą rozmaite gry, zagadki i szarady literackie, można też i inscenizacje fragmentów przeczytanych książek, przedstawienia kukielkowe a także wycieczki do miejsc związanych z lekturą. Każdy przyzna, że są to niewątpliwie zajęcia niezwykłe interesujące i zachęcające do udziału we współzawodnictwie. Nie zabraknie w nim z pewnością Czytelników

Zgłaszanie udziału do współzawodnictwa rozpoczęło się z dniem 15 października. Od 1 listopada br. do 30 kwietnia 1954 r. to okres wykonywania zadań przewidzianych we współzawodnictwie czytelniczym, zaś od 1 do 15 maja 1954 r. trwać będzie podsumowywanie wyników współzawodnictwa przez specjalne komisje oraz przygotowywanie wystaw czytelniczych.

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy przewidziane są spotkania uczestników akcji czytelniczej z autorami książek dla dzieci, z przedstawicielami instytucji wydawniczych i z drukarzami

PIEKNY jest budynek szkoły TPD nr 81 w osiedlu A—O. Uczy się tu około 350 małych nowohutniczan. Nie tylko jednak w dzień powszedni rozbrzmiewają w szkole wesole dziecięce głosiki. Gwarno jest również i w niedzielę.

I w niedzielę? Tak, bo kierownictwo szkoły stara się dzień ten wykorzystać na coraz to nowe imprezy dla swoich uczniów. Urządzane są tu więc ogniska niedzielne, poranki muzyczne, przedstawienia itp.

Nic dziwnego że uczniowie z niecierpliwością czekają na ten „siódmy dzień tygodnia“.

DO CZEGO SŁUŻY BRULION

BYŁO to jeszcze w ubiegłym roku szkolnym, przed egzaminem promocyjnym do klasy VII. Nauczycielka podyktowała 50 pytań do powtórzenia z matematyki.

Zbyszek zapisał je tak: 10 na pustej kartce w starym zeszyście do geografii, 7 na bibule, 10 na marginesie zeszytu do przyrody, 6 na okładce książki do historii, 10 na świstku, i resztę na karteluszcze.



A potem w domu było tak: — Gdzie ja mam tę kartkę? Gdzie jest ta bibuła? Kto widział taki mały kawaleczek papieru?

Oczywiście zmięty świstek wyrzuciła mama do śmieci, bo myślała, że jest niepotrzebny, a poplamiona bibułę zjadł kot, bo pomiewiała się po podłodze.

Czy teraz już wiecie, do czego służy brulion? Służy do tego, aby w nim zapisywać wszystko, co w szkole dyktują. Wtedy na pewno nam nie zginie, i niczego nie będziecie musieli szukać po kątach i po kieszeniach.

CINIUTKI ZESZYT

TO taka okropna moda, wyrwanie kartek z zeszytu. Zrobi się kleks, krzywy margines, koślawy litera, błąd ortograficzny — i zaraz się wyrwa kartka. Kartek zbiera się całe stosy, a zeszyty są coraz cieńsze, cieniutkie.

Bo gdy wyrwa się jedna kartka z pierwszej połowy zeszytu, trzeba wyrwać i drugą, żeby nie wyleciała, no i żeby... pani nie zobaczyła, że kartka jest wyrwana.

Znamy się na tym, i wcale nie pochwalamy tego marnotrawstwa, za które właściwie nauczyciele powinni zmniejszać stopnie,

Pewne zmiany w sposobie punktowania Trudniejszy tor przeszkód

Nieco inne zasady biegów patrolowych

ale posiadanie dobrych stopni to nadal główny warunek uczestniczenia w Harcerskich Igrzyskach Zimowych i Letnich

JESZCZE sporo czasu dzieli nas od zimy, ale już jest mowa o V Harcerskich Igrzyskach Zimowych, a także o... II Igrzyskach Letnich. Ponieważ wieny, że Igrzyska te bardzo interesują naszych Czytelników — podzielmy się z nimi kilkoma informacjami w tej sprawie.

PODOBNI jak to było w ub. roku szkolnym, Igrzyska Zimowe w bież. roku odbędą się również w Krynicy. Trudno w tej chwili mówić o dokładnym ich terminie. W znacznej mierze



zależać on będzie od pogody. W każdym razie wypadnie on gdzieś na koniec lutego lub początek marca.

W porównaniu do Igrzysk Zimowych z lat ubiegłych, Igrzyska bieżącego roku szkolnego przyniosą pewną zmianę w sposobie obliczania punktacji. Celem jej jest mianowicie zrównanie szans małych sportowców zamieszkałych na nizinach z ich rówieśnikami z okolic górskich czy podgórskich.

Igrzyska Zimowe będą, jak co roku, poprzedzone eliminacjami szkolnymi, po wiatowymi i wojewódzkimi. Zwycięzcy w tych ostatnich eliminacjach w liczbie około 40 na województwo, pojedą na Igrzyska Centralne do Krynicy. Zjedzie się tam około 800 harcerzy. Przybędzie tam też grupa przebywających w Polsce dzieci koreańskich.

Z KOLEI garść informacji o II Igrzyskach Letnich. Rozpoczną się one na wiosnę 1954 r. W odróżnieniu od Igrzysk Zimowych nie zakończą się jednak centralnymi zawodami, ale ograniczą się do eliminacji szkolnych, rejonowych i po-



wiatowych przy czym eliminacje powiatowe odbędą się w czerwcu przed zakończeniem roku szkolnego.

EDMUND POLAK

Zegar

Tik-tak, tik-tak, tik-tak, tik-tak.
W wielkim mieście wielka wieża,
a w tym mieście na tej wieży
zegar czas dla wszystkich mierzy.
dla dorosłych, dla młodzieży.
Sekundami czas odmierza
dla murarza, dla żołnierza,
dla hutnika i górnika,
kolejarza, tramwajarza,
dla artysty, urzędnika
i dla ucznia, co wesóło
rano spieszy się do szkoły.



Każdy o tym wie przechodzień —
dwa tuziny godzin codziennie,
dla was z miasta i dla chłopca —
a w godzinie minut kopa
równa porcja dla każdego
i dla ciebie też, kolego,
bys zrozumiał: chwila każda
jednak dla wszystkich ważna,
przegapisz — ucieknie nam,
tik-tak, tik-tak, bam, bam, bam!

Rozpoczął się III Konkurs Techniczny

JEDNOCZEŚNIE z zakończeniem II Konkursu Technicznego ogłoszony został III Konkurs Techniczny, który w tym roku szkolnym obejmie znacznie więcej młodzieży niż dotychczas.



Specjalna komisja opracowuje zasady tego konkursu.

Na jego zakończenie odbędzie się zjazd produkujących młodych techników oraz wielka wystawa wyróżnionych i nagrodzonych prac.

Wypadek Henryka R.

niech będzie ostrzeżeniem

Nieostrożność i lekkomyślność powodują wiele nieszczęśliwych wypadków

GDZIE może być Henryk R.? Nie przyszedł do szkoły muzycznej przy ul. Basztowej, nie zgłosił się również do internatu przy ul. Groble 9. Dopiero później koleżdy Henryka dowiedzieli się, że został przewieziony karetką pogotowia do szpitala.

15-letni Henryk R. uległ wypadkowi. Na skutek własnej nieostrożności wpadł pod koła wozu tramwajowego, które obcięły mu wszystkie palce u lewej nogi. Teraz Henryk R. leży w szpitalu, skąd wyjdzie kaleką i już nie będzie mógł tak swobodnie biegać wraz z innymi kolegami.

Ten wypadek jest jeszcze jednym ostrzeżeniem. Jest przypomnieniem, że trzeba uważnie spojrzeć na lewo i prawo przed przechodzeniem ulicy, że nie wolno jeździć na stopniach wozu tramwajowego i wskakiwać lub wyskakiwać z jadącego tramwaju. Tego rodzaju „sztuki akrobacyjne“ kończą się zawsze żałośnie dla nieostrożnych i lekkomyślnych.

Jedno ważne zadanie ma Henryk przed sobą — będzie walczył o to, aby podobnych wypadków wydarzało się coraz mniej. Henryk nie zawsze był takim rozsądnym, jak obecnie. Gdyby bowiem był rozsądny dawniej, nie wskakiwałby do tramwaju. A właśnie przy takim niefortunnym skoku stracił nogę.



W całym kraju w pierwszym kwartale tego roku 15 tysięcy dzieci uległo rozmaitym wypadkom wskutek nieostrożności i z braku rozsądku. Duży procent z tych nieszczęśliwych wypadków wydarzył się przy wyskakiwaniu z tramwajów czy autobusów.

Przy Polskim Czerwonym Krzyżu powstała specjalna

komórka, która zajmuje się zwalczaniem wypadków wśród dzieci. Komórce tej muszą pomóc nauczyciele i rodzice.

Ale muszą też także pomóc i same dzieci. Taka pomoc będzie przecież w ich własnym interesie.

Duże kłopoty z małymi wózkami

WÓZEK, którym jeździ „na spacer mój mały braciszek — ma cztery kółka, a każde — co pewien czas zlatuje. Wtedy mamusia denerwuje się i biegnie na poszukiwanie mechanika, a mój braciszek siedzi w domu, zamiast korzystać z ostatnich pogodnych dni“.

Widocznie w „dzieciennym Żeraniu“ pracują brakoroby, gdyż o spałających kółkach piszą równocześnie Grześ K., Miecio B., Lucynka H., Elżbieta J. i Dorotka L.

Dzięki obrączkowaniu ptaków poznano trasy ich przelotów oraz miejsca ich zimowania

Rocznie na całym świecie zakłada się obrączki na 100 tysiącach okazów

ORNITOLOGOWIE czyli uczeni zajmujący się życiem ptaków od dawna interesują się ptasimi przelotami. Wielkim krokiem naprzód w tych badaniach było wprowadzenie obrączkowania.

OBRAŃKOWANIE wprowadzono do badań ornitologicznych dopiero w 90-tych latach ub. wieku. Obecnie jest ono stosowane na szeroką skalę na całym świecie, a więc naturalnie i w Polsce. Prowadzi je u nas Stacja Ornitologiczna Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie.

Obrączkowanie przeprowadzają bądź pracownicy tej stacji bądź jej korespondenci rozsiani po całej Polsce. Odbywa się to w ten sposób, że na nóżkę schwytanego ptaka wkłada się leciutką aluminiową obrączkę z łacińskim napisem „Polonia Varsovia“ i numerem. Ale sprawa nie kończy się na założeniu obrączki. Każdego zaobrącz-

kowanego ptaka zapisuje się jeszcze w specjalnym wykazie. Wpisuje się tam numer obrączki, nazwę ptaka, miejsce, w którym dokonano obrączkowania, datę, płeć ptaka z zaznaczeniem, czy jest to okaz młody czy dorosły.

Ciekawi jesteście, zapewne ile też takich obrączek wraca do warszawskiej Stacji Ornitologicznej? Otóż nie dużo. W najlepszym wypadku Stacja otrzymuje z powrotem ok. 20 procent obrączek. Najwyższy procent zwrotów dotyczy ptaków lownych, co jest całkowicie zrozumiałe.

Czy jednak warto obrączkować jeśli tak mało obrączek otrzymuje z powrotem Stacja Ornitologiczna? Stanowczo warto, trzeba tylko obrączkowanie przeprowadzać mądrze. Im bowiem więcej za obrączkuje się ptaków, tym więcej wraca obrączek. Otóż rocznie obrącz-

kowanie obejmuje na całym świecie ponad 100 tysięcy ptaków.

Dzięki obrączkowaniu dość dokładnie zbadano szlaki przelotów poszczególnych gatunków ptaków — oraz miejsca ich zimowania.

MYLIŁBY się jednak ten, ktoby sądził, że tylko ptaki odbywają wędrówki. Wędrują również ssaki, owady, płazy i ryby. Kto się tymi wędrówkami interesuje — niech przeczyta bardzo interesującą książeczkę J. Fudakowskiego pt. „Wędrówki zwierząt lądowych i wodnych”, wydaną ostatnio przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

PRZEDSTAWIAMY Wam dziś nowy, specjalnie dla Was opracowany Konkurs z okazji **Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej**. Konkurs naprawdę nie jest trudny, a temat — bliski nam wszystkim.

Aby wziąć udział w Kon-

„KONKURS PRZYJAŹNI“

kursie potrzeba kilku rzeczy: chwili skupienia, pióra, kopy i znaczka pocztowego: chwila skupienia potrzebna jest po to, aby w spokoju przyjrzeć się 15 obrazkom i

odgadnąć co one oznaczają. Pierwsze litery uzyskanych wyrazów, oznaczających treść obrazków, razem ze słowem **PRZYJAŹŃ**, dadzą rozwiązanie (złożone oczywiście z pię-

nastu liter). A oto objaśnienia do obrazków:

1. Wspaniały dar Związku Radzieckiego dla naszej Stolicy.

2. Nazwa rzeki, od której rozpoczął się bohaterski szlak bojowy 1. Dywizji Kościuszkowskiej.

3. Miejscowość, pod którą 1. Dywizja przeszła chrzest bojowy.

4. Miasto — bohater ZSRR, niedawno omentaryzsko — dzień wspaniale odbudowane. Przeszło do historii jako symbol klęski faszyzmu.

5. Nazwa organizacji młodzieżowej ZSRR.

6. Twórca nowoczesnego teatru kukielkowego w Związku Radzieckim. Jego gościnne wy stępy w naszym kraju stały się obrzymim przeżyciem artystycznym dla polskiej publiczności.

7. Pieniądz obiegowy w ZSRR.

8. Nazwa słynnego okrętu z pierwszych dni Rewolucji Październikowej.

9. Wielki Polak, rewolucjonista, walczył na barykadach Rewolucji Październikowej.

10. Słynna marka samochodów, produkowanych w moskiewskiej fabryce, noszącej miano jednego z twórców państwa radzieckiego.

11. Gazeta rewolucyjna, redagowana przez Lenina.

12. Znakomity pisarz radziecki, członek Światowej Rady Pokoju.

13. Tytuł słynnej powieści jednego z największych współczesnych pisarzy radzieckich.

14. Starożytny gród w środku Moskwy, siedziba władz naczelnych ZSRR.

15. Nazwa słynnego radzieckiego miasteczka pionierów na Krymie.

A teraz trzeba wziąć pióro, napisać rozwiązanie (można bez wyrazów pomocniczych), włożyć je do koperty, nalepć znaczek i wysłać do redakcji. Termin nadsyłania rozwiązań upływa 5 listopada br. Wśród uczestników konkursu, którzy nadesłali trafne rozwiązania — rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

Nowe książki dla dzieci

DLA przedszkolaków i dzieci młodszych ukazały się ostatnio nakładem „Naszej Księgarni” nowe ilustrowane książeczki.

Jak drukuje się książkę — można się dowiedzieć z książki S. Marszaka o takim właśnie tytule. Małe dziewczynki zainteresują się — „Książeczką Jasi”, Natalii Zabitej. Rowniez dla dziewczynek przeznaczona jest książka „Słoneczny dziomek” L. Woronkowej. Książkę „W rodzinnej wiosce” Lucyny Krzemienieckiej — chętnie przeczytają dzieci, zarówno z miasta jak i z wsi.

Wznowiono również wydania wyczerpanych już książek, a mianowicie śmieszniejszego „Plastusiowego pamiętnika” Marii Kownackiej, ludowe, bajki węgierskiej „Chcicie niedźwiadki” (gr. 75) oraz „Dziupli”, Witego Bianki.

Z serii „Poczytaj mi mammo” wyszła ostatnio nowa książeczka M. Buczkówny „I ja się myję”. Zbiór nowych wierszy S. Marszaka ukazał się pięknie ilustrowany wesołymi rysunkami: przez Ha-Ge, a Stefan Szyczyński wykonał ilustracje do ciekawej książeczki Hanny Zdzitowieckiej, „W lesie”, która zawiera przyrodnicze opowiadania o różnych porach roku. Ciekawą książeczkę pod tytułem „Kwitnie zboże” napisała Janina Antoniewicz. Przedstawia ona historię zboża: opis jego uprawy.



Małe Echo

Grudzień — 1953 r. Bezpłatny dodatek do „Echa Krakowskiego“

18 — 21 lutego 1954 roku w Krynicy odbędą się Centralne Harcerskie Igrzyska Zimowe

Eliminacje na szczeblu szkolnym obejmą półtora miliona dzieci
Przygotowania do zawodów są już w pełnym toku



W CAŁYM kraju trwają przygotowania młodzieży do udziału w tegorocznych V Harcerskich Igrzyskach Zimowych. Na starcie do eliminacji szkolnych stanie w tym roku około półtora miliona dzieci w wieku 12, 13 i 14 lat, harcerzy i uczniów szkół podstawowych oraz jedenastolatek.

Dziecięce zespoły artystyczne przygotowują się do Festiwalu

DRUGI Ogólnopolski Festiwal Szkolnych Zespołów Artystycznych zapowiada się bardzo interesująco. Odbędzie się on będzie pod hasłem: „Osiągnięciami w nauce i pracy kulturalno-artystycznej uczymy dzisiaj ciocięce Polski Ludowej“.



Uczestniczyć w Festiwalu będą zespoły artystyczne ze szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących, pedagogicznych i dla wychowawczyń przedszkoli, zespoły z Domów Dziecka, Domów Harcerza, Miejskich Domów Kultury, pałaców młodzieży, ogródków jordanowskich, a także zespoły dziecięce zorganizowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Centralną Radę Związków Zawodowych.

(Dokończenie na str. 2)

DO IGRZYSK dopuszczeni będą uczniowie nie posiadający ocen niedostatecznych oraz mający bardzo dobry stopień ze sprawowania.

Na program zawodów składa się w tym roku: Z NARCIARSTWA bieg płaski zjazdowy i patrolowy z zastosowaniem ćwiczeń terenowych, a Z KONKURENCJI LYŻWIARSKICH jazda szybka i zwinnościowa. Poza tym TOR PRZESZKÓD oraz ZJAZD NA SANKACH.

Centralne Igrzyska odbędą się w KRYNICY w dniach 18 — 21 LUTEGO 1954 r.

Przed wyjazdem w Tatry niezbędny odpoczynek w ZOO

SCHWYTANY w lasach rembertowskich orzeł górski, tak zwany orzeł przedni, nazwany przez gajowego „Jasiem“, będzie wypuszczony na wolność w Tatrach, ale dopiero na wiosnę. Daleki lot w niziny i przygody tak wyczerpały wspaniałego ptaka, że trzeba było go oddać na razie na wypoczynek do warszawskiego ZOO.

Jego sąsiadem jest tam bardzo cenny okaz orla, tzw. orzeł — gadożer, schwytany koło Grójca,

SZCZEGÓLNICIE atrakcyjnie zapowiada się zespołowy bieg patrolowy na nartach. Udział w nim będzie wymagał umiejętności oceniania odległości na oko, pokonywania przeszkód wysokości metrowej, określania kierunku marszu przy pomocy kompasu, odczytywania szczyfów alfabetem Morse'go, znajomości mapy, wykonywania szkiców i udzielania doraźnej pomocy w nagłych wypadkach.

(Dokończenie na str. 2)

Milionowe nakłady książek dla dzieci w Związku Radzieckim

W ZWIĄZKU Radzieckim wydaje się corocznie ogromną ilość książek dla dzieci. Tak np. w tym roku Państwowe Wydawnictwo Literatury dla Dzieci „Dietgiz“ wydało dla dzieci łącznie 50 milionów książek. Są to książki odpowiadające wszelkim zainteresowaniom młodych czytelników.

Walczymy z chuliganami



ZNACIE ich, niestety, aż za bardzo dobrze. To oni swymi złośliwymi, ale bynajmniej nie dowcipnymi ligłami, zakłócają Wam normalną zabawę. To oni brutalnie dokuczają słabszym od siebie i wywołują bójkę. To oni niszczą bezzwrotnie sprzęt szkolny. To oni po łobuzersku zachowują się na ulicy. To oni lubują się w ordynarnych wyrażeniach. To oni najgorzej się uczą i najczęściej spóźniają się do szkoły.

Nie trudno się domyśleć kogo mamy na myśli. Oczywiście chuliganów. Ich bezczelne i łobuzerskie wybryki są prawdziwą plagą. Tej pladze nie można się przy-



GDY NASTALY chłody, życie przedszkolaków przeniosło się do pięknej sali, w której przy łeznych ciekawych grach czas płynie bardzo przyjemnie. Kto zbuduje z klocków najwspanialszą budowlę. Sławek wraz ze swym zespołem ma już dom podciągnięty do I piętra; teraz prosi opiekunkę przedszkola by mu poradziła w jego kłopotach budowlanych.

Dobre stopnie oraz odznaki BSPO lub SPO to warunek uczestnictwa w I Spartakiadzie Szkolnych Kół Sportowych

P O raz pierwszy odbędzie się tej zimy I Spartakiada Szkolnych Kół Sportowych. Uczestniczyć w niej będzie około 130 tysięcy młodzieży, podzielonej na grupy w wieku lat 14 — 15 oraz powyżej 16 lat. Nieodzownym warunkiem uczestnictwa w zawodach jest nie posiadanie ocen niedostatecznych oraz bardzo dobry stopień ze sprawowania.



Zawody rozegrane zostaną w konkurencjach narciarskich i łyżwiarskich. Będą to mistrzostwa szkolne, podokręgowe i wojewódzkie. Zakończenie Spartakiady nastąpi w dniach 7 — 9 lutego 1954 r. na zawodach centralnych.

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)

Masz dobre stopnie — doskonale! Ale czy troszczysz się należycie

o wyniki i postępy w pracy

całego kolektywu klasowego? Sprawa bardzo ważna którą trzeba przemyśleć

DUŻO listów otrzymuje „Małe Echo“ od swych Czytelników. Te listy sprawiają nam wielką radość i bardzo nas interesują. Przynoszą one cenne dla nas uwagi o „Małym Echu“, dowiadujemy się z nich o przebiegu waszej pracy w szkole, o waszych zajęciach pozaszkolnych, o tym, co czytacie, co was specjalnie interesuje. Niektóre jednak z otrzymanych ostatnio listów szczególnie nas zastanowiły.

I Spartakiada Szkolnych Kół Sportowych

(Dokończenie ze str. 1)

NARCIARSKIE konkurencje odbędą się w Szczyrku, a łyżwiarskie na sztucznym lodowisku w Sta linogrodzie. Do niezbędnych warunków uczestniczenia w zawodach wojewódzkich i centralnych jest posiadanie odznaki BSPO lub SPO.



Dla młodych dziewczynek przewidziane są: bieg płaski na nartach na trasie 3 km, siałom gigant dl. 400 m i bieg rozstawny 3 x 3 km, a dla starszych bieg płaski 6 km, bieg rozstawny 3 x 3 km i zjazd 1,5 km oraz siałom dl. 250 m. Dla młodszych chłopców odbędą się następujące konkurencje: bieg płaski 6 km, siałom gigant 600 m i bieg rozstawny 3 x 3 km, a dla starszych bieg płaski 9 km, bieg rozstawny 3 x 5 km, zjazd 2 km oraz siałom 350 m a poza konkursem skok na malej skeczni.

W łyżwiarstwie zawodni ków obowiązywać będzie jazda dowolna, obowiązkowa i szybka.

Niektóre szkoły rozpoczęły już suchą zaprawę do zawodów, a produkuje wśród nich Liceum Pedagogiczne w Jeleniej Górze oraz II Liceum Ogólnokształcące w Nowym Sączu.



OTO bowiem w niektórych z nich czytamy takie zdania: „ja mam same zwórki i piątki, ale w klasie jest dużo dwójki“, „pracuję dużo społecznie, ale wielu moich kolegów nie bierze udziału w tej pracy“, „mam piątkę ze sprawowania, ale w naszej szkole dużo jest chuliganów“.

Dlaczego takie zdania zawarte w niektórych listach są zastanawiające? Dlatego, że świadczą one o braku poczucia współodpowiedzialności za to co się dzieje w klasie. To bardzo dobrze, że masz dobre stopnie, cieszymy się, że wzorowe jest twoje sprawowanie, że jesteś

Przygotowania do Festiwalu dziecięcych zespołów artystycznych

(Dokończenie ze str. 1)



WE wszystkich niemal szkołach w Polsce ćwiczą już zespoły taneczne, muzyczne, śpiewacze, recytacyjne i teatralne. Każdy z uczestników Festiwalu prowadzi ilustrowaną rysunkami i zdjęciami, kronikę pracy zespołu. Organizowane będą występy w zakładach pracy, Państwowych Gospodarstwach Rolnych, spółdzielniach produkcyjnych i świetlicach wiejskich. Po eliminacjach powiatowych i wojewódzkich w dniu 22 Lipca 1954 r. na zakończenie Festiwalu przewiduje się centralne pokazy najlepszych zespołów, połączone z uroczystościami z okazji Święta Odrodzenia.

przodownikiem w pracy społecznej.

Ala czy pracując nad sobą nie zapominasz o tym, że jest twoim obowiązkiem pomóc w nauce mniej zdolnemu kole-dze lub odpowiednio wpłynąć na kolegę, który z powodu lenistwa opuszcza się w nauce? Czy dbasz o to, żeby wywrzeć odpowiedni wpływ na chuliganów szkolnych i w ten sposób wpłynąć na zmianę w ich postępowaniu? Czy pracując sam społecznie starasz się swoim wpływem innych do tej pracy przyciągnąć?



Niestety z niektórych listów przebija brak należytej troski o te sprawy. Świadczy to, że niektórzy z was nie rozumieją jeszcze dobrze, jak wiele można osiągnąć przez pracę kolektywną pracę opartą o prawdziwe, rozumne koleżeństwo i poczucie odpowiedzialności nie tylko za siebie samego ale za cały klasowy czy szkolny kolektyw. **P**ROPONUJEMY wam byście się nad tymi sprawami poważnie zastanowili.

Już się rozpoczyna III Konkurs Czytelniczy

UCZNIOWIE z klas od trzeciej do siódmej z sąsiadujących ze sobą szkół przedstawowych wysłali do siebie w listopadzie wiele listów, zapraszających do udziału we współzawodnictwie na polu czytelnictwa. Listy te wysłali uczestnicy III Konkursu Czytelniczego, który się właśnie rozpoczyna.

Dzieci zobowiązują się nie tylko do przeczytania co najmniej trzech książek i prowadzenia dzienniczka przeczytanej lektury, ale także do wypełniania różnych zadań konkursowych. Do takich zadań należy urządzenie wieczorów czytelniczych, spotkań z autorami książek, sporządzanie rysunków, malowideł, rzeźb związanych z bohaterami książek itp.

W maju przeszłego roku odbędą się powiatowe zjazdy uczestników Konkursu, a w czerwcu na zakończenie roku szkolnego, wręczenie nagród, zjazd wojewódzkie młodych czytelników oraz wystawy prac konkursowych.

li, byście je może przedyskutowali na waszych szkolnych zebraniach, byście porozmawiali o nich z waszymi nauczycielami. A potem napiszcie do nas do jakich doszliście wniosków. Dobrzeby nawet było, żeby na łamach „Małego Echa“ rozwinęła się na ten temat dyskusja.

Trzy nowe barwne filmy rysunkowe

OSTATNIO zakończono realizację trzech nowych, krótkometrażowych, barwnych filmów rysunkowych. Są to:

„Zbuntowane rysunki“ według scenariusza Jana Brzechwy i Jerzego Nela, do których dekoracje i stronę plastyczną opracował J. M. Szancer; „Kimsabo podróżnik“ wg scenariusza W. Grodzieńskiej i J. Nela oraz „Przygody Gucia Pingwina“ R. Rymkiewicza.

Filmownie zaawansowane są również prace nad barwnym filmem kukielkowym pod tytułem „Opowieść mi-chalkowicka“. (LIK)



Gdy tylko spadnie śnieg przybiorą na sile przygotowania do Harcerskich Igrzysk Zimowych

(Dokończenie ze str. 1)

WNIEKTÓRYCH szkołach zabrano się już energicznie do przygotowania sprzętu sportowego, do ćwiczeń w opanowaniu umiejętności niezbędnych w biegu patrolowym, do suchej zaprawy narciarskiej oraz do pokonywania toru przeszkód, który w tym roku będzie trudniejszy niż w zeszłym.

M. in. suchą zaprawę rozpoczęto już w szkole w Rytle, gm. Piwniczna. We wsi Morawy, gm. Stupsk, podjęto Harcerski Czyn z okazji zbliżającego się II Zjazdu Partii, a w ramach tego Czynu są odpowiednie przygotowania do Igrzysk. W szkołach nr 3, 4 i 5 w powiecie miawskim dzieci przygotowują własnoręcznie narty i



sanki. Nie pozostają w tyle w przygotowaniach szkoły w gm. Chorzele koło Przasnysza i w samym Przasnyszu, we wsi Stara, gm. Grodzisk Mazowiecki i w samym Grodzisku.

Gdy tylko spadnie śnieg i chwyci mroź, przygotowania przybiorą na sile, bowiem już 31 stycznia 1954 r. rozpoczyna się zawody szkolne, gminne i miejskie.

Walczymy z chuliganami

(Dokończenie ze str. 1)

Z pewnością w organizacjach klasowych czy w samorządach klasowych, a także w waszych koleżeńskich rozmowach często poruszany jest temat walki z chuliganstwem. Z pewnością też ta walka się odbywa. Czasami jest ona niedostateczna i nie przynosi dobrych rezultatów. Czasami natomiast osiąga ona poważne wyniki.

Niewątpliwie każdy z Was może coś o tych sprawach powiedzieć. Niech się podzieli swymi uwagami ze wszystkimi czytelnikami „Małego Echa“, przysyłając je do naszej redakcji. Taka dyskusja — sądzymy — byłaby bardzo pożyteczna.

Idąc ulicami Krakowa

WIELKA SZTUKA CZYTANIA
ANDRZEJEK umie już czytać. Oczywiście nie wszystko i nie prędko. Przeważnie czyta utwory, zaczynające się od słów: „Ala ma kota...” i tak da-



lej. I jak wspomnieliśmy, czyta bardzo powoli.

Ale pewnego dnia usłyszał, jak mamusia czytała na głos bardzo prędko. Andrzeja zadziwiło, więc zapłtał:

— Mamusiu, czy tam jest tak szybko napisane, czy ty tak szybko czytasz?

BRAKORÓBSTWO

PEWNA uczennica przysłała do redakcji naklejkę na zeszyt. Naklejka jest krzywo przykrojona, Dziewczynka w słowach pełnych oburzenia narzeka na brakoróbstwo.



Uwaga jest niewątpliwie słuszną. Każdy powinien, nie wyłączając dzieci, krytykować brakoróbstwo. Ale nie tylko trzeba krytykować. Trzeba przede wszystkim się starać, aby samemu nie być brakorobem, co w szkole często się zdarza. Bo każda nie nauczona lekcja jest też brakoróbstwem, które prędzej czy później zawsze wyjdzie na jaw.

DOBRY POMYSŁ

TADZIO jest nieznośny. Przeciętnie bywa niegrzeczny pięć razy na dzień. Niedawno tatuś Tadzia wyjechał służbowo do Pragi Czeskiej i taką do niego



napisał kartkę: „Kochany Tadzio! Bardzo tu jest pięknie. Ale słyszałem, wczoraj, że po moim wyjeździe byłeś znowu niegrzeczny. Czy Ci nie wstyd, że nawet za granicą ludzie o tym wiedzą?”

Tadzio był bardzo przejęty tą wiadomością i teraz usiłuje być grzeczniejszy. No i co Wy na to powiecie? Dobry był pomysł z tym listem, co?

WESOŁO I RADOŚNIE będziemy się bawić na zabawach noworocznych

które są już przygotowywane

**Urozmaicony program
smaczny poczęstunek
a także rozmaite niespodzianki
przyczynią się
do miłego spędzenia czasu**

SPOJRZCIE na kalendarz. Czy widzicie jak niewiele czasu zostało do zakończenia obecnego roku. Obliczcie sobie prędko ile jeszcze dni dzieli nas od pierwszego stycznia. Już więc niedługo będziemy witać nowy, 1954 rok. Będziemy go witać radośnie i wesoło.

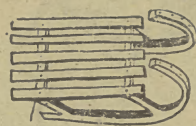


W większych miastach odbędą się z tej okazji wielkie zabawy centralne a ponadto będą wszędzie zorganizowane zabawy w szkołach. Każdy rozumie, że niemożliwe byłoby zorganizować takie zabawy w ciągu jednego dnia. Toteż zostaną one rozłożone na szereg dni w okresie od 28 grudnia do 6 stycznia.

Organizatorzy tych imprez będą mieli co niemiara roboty. Na każdej zabawie będzie od 300 do 1000 dzieci. Zabawa potrwa od 2 i pół do 3 godzin, a dziennie takich zabaw będzie dwie lub trzy. Rozumiecie więc teraz, że nie łatwo jest zorganizować te imprezy tak, żeby wszystko odbyło się w porządku i żeby wszyscy dobrze się bawili. Jesteśmy jednak pewni, że dzieci same pomogą organizatorom przez swoje zdyscyplinowanie i grzeczne zachowanie.

Edmund Polak

SANKI



**HENIEK, Łódka i Wicek,
nim śnieg przykrył**

ulicę.
dla siostrzyczki, Hanecki,
majstrowali saneczki.

Heniek wielką ma siłę,
przyniósł deski i piłę.
Wicek, majster zaś tegi,
wziął ze skrzynki obcęgi.



PROGRAM zabaw jest bardzo urozmaicony. Przewiduje on gry ruchome, zręcznościowe i umysłowe, przedstawienia kukielkowe i filmowe, loterię, widowisko artystyczne, popisy artystów cyrkowych i iluzjonistów, a wreszcie występy dziecięcych zespołów artystycznych.

Nie zapomniano także o bajkach, które będą dzie-



ciom opowiadane w odpowiednio przystrojonych pokojach.

Atrakcją nie do pogardzenia będzie smaczny po-

częstunek w słodkim bu-

fecie.
Dzieci powrócą z tych zabaw do domów pełne radosnych wrażeń i z koloro-



wymi czapeczkami na głowach. Te czapeczki to będzie miła pamiątka z powitania Nowego Roku.

Trzeba tu jeszcze dodać, że dla przodowników nauki i pracy społecznej zer-



ganizowana będzie specjalna loteria upominków.

OTO garść wiadomości na temat przygotowań do powitania Nowego Roku.

**Pajak zajął
mieszkanie
trzmielowi
a potem uciekł
...kominem**

WYTWÓRNIA Filmów Fabularnych we Wrocławiu ukończyła na kilka dni przed terminem realizację nowego barwnego filmu pt. „Wspólnymi siłami”. Bohaterami tego krótkometrażowego filmu są marionetki wyobrażające owady. A więc jest tam pajak, pszczołki, mrówki, żuczki, trzmiele i wiele innych tego rodzaju stworzonek.

Treść filmu jest mniej więcej taka: zły i opasły pajak zajął mieszkanie trzmielowi. Ale trzmiele ma przyjaciół i woła ich na pomoc do walki z intruzem. Wspólnymi siłami z całym światem owadów trzmiele wypędza pajaka, który ucieka kominem. Po pracowitym dniu zaczyna się wielki koncert muzyczny, w którym biorą udział wszystkie owady.

Jest to pierwsza część tego filmu. Druga znajduje się w chwili obecnej w opracowaniu. Film „Wspólnymi siłami” według scenariusza E. Holuja reżyserują Ewa i Olga Toffen, operatorem jest Jan Olejniczak, ruchy kukielek ustawia — Janina Lugowska. (Lik)



**Wzamian za rysia
lwa morskiego
otrzymało
warszawskie ZOO**

LEW morski przybył do warszawskiego ZOO. Przyjechał z Hamburga do Gdyni statkiem „Nowa Huta”. Mimo, że jest to zwierzę, przyzwyczajone do spędzania znacznej części życia w wodzie, transport odbył się na sucho. Zresztą lwy morskie oddychają płucami.



Podróż zniósł „Maciuś”, bo takim go mianem obdarzono, bardzo dobrze. Ma dobry apetyt i spożywa codziennie 10 kg tłustych śledzi, sprowadzanych dla niego z Gdyni. Wyglądem przypomina dużą fokę, ale



różni się od niej wystającymi szczytkami małżowin usznych i inaczej rozstawionymi płetwonogami, którymi pomaga sobie przy chodzeniu.

Został on wymieniony za rysia.

Wielka siła

KTO był najsilniejszy na świecie?
— Herkules.

— A nieprawda, bo Kopernik. Kopernik był silniejszy, gdyż wstrzymał słońce i ruszył ziemię.



Taką oto rozmowę prowadziły dzieci na pauzie, i ten ostatni głos o Koperniku był słuszny.

Zresztą rozsądźcie sami, czy siła człowieka tkwi w mięśniach, czy w głowie. A najłatwiej odpowiedzieć na to pytanie, gdy patrzy się na potężny dźwig na budowie. Przecież dźwig swoją siłą zawdzięcza ludzkiemu rozumowi.

Na kaukaskim wybrzeżu Morza Czarnego kwitną teraz róże a drzewa są okryte liśćmi

**800 gatunków i odmian
drzew i krzewów
oraz tysiące pięknych kwiatów
rosną we wspaniałym parku
sowchozu „Jużnyje kultury“**

Na kaukaskim wybrzeżu Morza Czarnego jest teraz, w grudniu, piękna pogoda. Jest tam ciepło i słonecznie. Drzewa okryte są zielenią liści. Kwitną kwiaty. Znajduje się tam piękny park należący do sowchozu „Jużnyje kultury“. Z tym parkiem właśnie warto się bliżej zapoznać.

**Kto napisał
tę książkę?
Nowy Konkurs
„Małego Echa“**

PODCZAS term zimowych zawsze znajdziecie więcej czasu na czytanie, niż w okresie zajęć szkolnych. „Małe Echo“ razem z Domem Książki przygotowały specjalny konkurs, który polega na odgadnięciu co najmniej dwunastu nazwisk autorów książek, które znajdują się w kiosku na rysunku. Nazwiska te należy nadesłać do „Małego Echa“ do 3 stycznia przyszłego roku.

Wypełnijcie załączony ku kupon czytelnym pismem, a na kopercie napiszcie „Konkurs Małego Echa“.

KUPON

Imię

Nazwisko

Adres

O TEJ porze park ten wygląda prześlicznie. Cudnie kwitną w nim kamelie, róże i inne kwiaty. Ale nie tylko kwiaty są jego ozdobą. Jego ozdobą są również wspaniałe drzewa. Dawniej, na terenie zajmowanym przez park rościł dziewiczy las. Bardzo nieliczne są tu teraz ślady owego lasu. Należy do nich, rosnący przy głównym wejściu do parku, stuletni dąb kaukaski o potężnych konarach.

Park sowchozu „Jużnyje kultury“ jest jakby wielkim ogrodem botanicznym. W ciągu 50 lat jego istnienia, wciąż wzbogacano tu roślinność coraz nowymi gatunkami drzew i krzewów, sprowadzonych niejednokrotnie z najodleglejszych zakątków kuli ziemskiej. Obecnie we wspomnianym parku znajduje się ponad 800 gatunków i odmian drzew i krzewów.

Jest wśród nich wspaniały cedr himalajski, jest gaj eukaliptusowy, którego drzewa, zasadzone w 1950 roku, mają już 17 metrów wysokości.

Ciekawą osobliwością parku jest drobnolściasty sarnszyt zwany także „drzewem żelaznym“ z powodu wielkiej twardości drewna. Drewno to używane jest do budowy czółen, do wyrobu igieł do patefonów itp. wyrobów. Drzewo to odznacza się długowiecznością i bardzo powolnym wzrostem. Tak więc w ciągu 600 lat osiąga ono zaledwie 15—18 metrów wysokości.

Z innych rosnących tu drzew warto wymienić drzewo wiecznie zielone, które-

**Na wiosnę
odbędzie się
w Podgrodziu**



**wielkie
sadzenie kwiatów**

W PODGRODZIU — Miasteczku Dziecięcym — trwają obecnie wielkie prace porządkowe, a na wiosnę założone tam zostanie powiększone gospodarstwo ogrodnicze. Prócz tego na całym terenie posadzone będą kwiaty, które dodadzą jeszcze większego uroku dziecięcemu miasteczku.

Całe Podgrodzie wyglądać będzie jak jeden wielobarwny bukiet.

go owoce przypominają truskawki. Jest to też drzewo poziomkowe zwane tak ze względu na podobieństwo jego owoców do poziomek. Barwa ich jest jednak nieco inna — pomarańczowoczerwona. Piękne są tu też drzewa tulipanowe. Wyszczona jest nimi aleja prowadząca do morza.

Sowchoz „Jużnyje kultury“ jest wielkim ośrodkiem hodowli kwiatów i roślin dekoracyjnych. Znajdują się tu wielkie cieplarnie, w których hoduje się rozmaite rośliny pokojowe. Tu także można się zaopatrzyć w wysokogatunkowe cebulki hiacyntów, tulipanów i narcyzów.

ŚWIAT roślinny jest w Związku Radzieckim pod szczególnie troskliwą opieką, a park sowchozu „Jużnyje kultury“ jest tego wymownym przykładem.

**O doświadczeniach
w uprawie**



- dyni oleistej
- koksagizu
- rycynusu

**mówili mali
miczurinowcy
na swoich zjazdach**

W DOMU Harcerza w Mrągowie, w Gorzowie i w Puławach odbywały się zjazdy prądujących młodych przyrodników z województw olsztyńskiego, zielonogórskiego oraz lubelskiego. W zjazdach brały również udział reprezentacje młodych miczurinowców z sąsiednich województw. Dzieci dzieliły się wzajemnie swymi doświadczeniami w uprawie nowych roślin, jak dynia oleista, koksagiz, rycynus i osiągnięciami na polkach wysokich urodzajów.

W naradzie wzięli też udział profesorowie wyższych uczelni. Byli też na nich obecni przebywający w Polsce delegaci organizacji Wolnej Młodzieży Niemieckiej z NRD,

**NOWE
KSIĄZKI**

PRZEDSTAWIAMY Wam dziś nowe książeczki. Dla najmłodszych z serii „Poczytaj mi mamó“ ukazała się książeczka „Myszki i olówek“, W. Sufiejewa, która zapozna je dzieci z zabawą przygodą myszki i uczy, jak najprościej narysować kota. Drugą książeczką jest „Nocka i Dzionek“, M. Kownackiej o wesołych kózkach,



W cenie zł 4,50 można nabyć kolorową książeczkę „Budowa“, ilustrowaną przez J. Jurjewicza z wierszykami R. Pisarskiego.

Dla nieco starszych dzieci wznowiono wyczerpane książeczki w cenie 75 groszy. Są to książeczki z serii „Od książeczki do biblioteczki“, „Mangusta“ B. Witkowska, o małym zwierzątku, podobnym do bobra, tegoż autora „O słoniu“, wesoła historyjka „Uparty kotek“, I. Bielyszewa oraz „Wróblatko“ Maksyma Gorkiego.

HE YI jest to chiński poeta piszący bajki dla dzieci. Jego wiersz „O wielkim drzewie na drodze“ wydała jako książeczkę dla przedszkolaków „Nasza Księgarnia“.

Dwaj radzieccy autorzy napisali interesującą książeczkę „Kraina cudów“, w której opisują ciekawe przygody chłopca Dimy, czarnoksiężnika Fakrasza el Amasza i profesora Osokina. Autorami książeczki są J. Princew i J. Chocziński.

Wznowiono wyczerpaną już w księgarniach książkę „Piosenka o Nowej Hucie“ H. Mortkowicz - Oiczakowej, kolorowe, ilustrowane wydawnictwa „Las“ z wierszykami R. Pisarskiego oraz „Wiosna“, z serii „Poczytaj mi mamó“, „O stalowym smoku“.

